

## GTOS WIELKOPOLSKI

CZY  
TEL  
NIK

Rok VII Wyd. A B

Nr 268 [2366]

Cena 15 gr

Poznań, piątek 12 października 1951 r.

### W odpowiedzi na oświadczenie J. Stalina ludzie pracy podwyższają zobowiązania

podjęte ku czci  
rocznicy Rewolucji  
Październikowej

działu wielkich pieców po-  
stanowiła wyprodukować  
w październiku 1000 ton  
surówki ponad dotych-  
czasowe zobowiązanie.

Za załogą wielkich pie-  
ców nie pozostają w tyle  
robotnicy stalowni, którzy  
także znacznie podnieśli  
swe zobowiązania. Dadzą  
oni w październiku dodat-  
kowo ponad swe zobowią-  
zania 2090 ton stali.

się dla budowniczych el.k-  
towni Zabrze potężnym  
bodźcem do podjęcia zo-  
(Ciąg dalszy na str. 2)

### Rząd zabezpiecza dostawę ziemniaków do miast Udogodnienia dla hodowców trzody chlewnej

WARSZAWA (PAP)

Celem należytego zaopa-  
trzenia ośrodków przemy-  
słowych w ziemniaki, Rząd  
wydał dekret zabezpiecza-  
jący dostawy dla miast. W  
tym celu kontraktom, za-  
wartym na dostawę ziem-  
niaków, została nadana  
moc prawna; na gospodar-  
stwa zaś niekontraktujące  
został nałożony obowiązek  
dostaw ziemniaków po o-  
bowiązujących cenach —  
stosownie do możliwości  
ekonomicznych gospo-  
darstw. Ze względu na  
słabsze urodzaje, gospo-

darstwa rolne — poza kon-  
traktującymi ziemniaki —  
w województwach: biało-  
stockim, kieleckim, kra-  
kowskim i rzeszowskim zo-  
stały zwolnione z obowią-  
zujących cenach w ilości  
złoty dostaw.

Równocześnie biorąc  
pod uwagę potrzeby paszo-  
we rolnictwa i nawiazując  
do podjętych uchwał w  
sprawie rozwoju hodowli  
trzody chlewnej, Rząd po-  
stanowił przyjąć z pomocą  
pomocą paszową rolnikom  
dostarczającym tuczniaki i  
wydał zarządzenia, na mo-  
cy których w okresie od

dnia 12 października 1951  
r. do 12 listopada 1951 r.  
producentom sprzedającym  
na punktach skupu trzodę  
chlewną będzie sprzedawa-  
na śrutą żytnią po obowią-  
zujących cenach w ilości  
100 kg śrutę żytnią za ka-  
żdego sprzedanego Centra-  
li Mięsnej tuczniaka. Potrze-  
bne w tym celu ilości zbóż  
zostały zwolnione z zapa-  
sów rządowych.

Zgodnym krokiem w mar-  
szu do lepszego jutra idą  
obok mas robotniczych  
masy pracującego chłop-  
stwa. Robotnik wznoszący  
wielkie budowle socjali-  
zmu, inżynier i urzędnik  
planujący obiekty naszego  
planu 6-letniego w codzien-  
nym, pełnym samostaparcia  
i wiary trudzie torują me-  
tro za metrem gościniec po-  
 którym wszyscy dojdziemy  
do dobrobytu. Przemysł,  
którego rozbudowie poświę-  
camy nasze główne wysił-  
ki, tworzy dobrobyt nie  
tylko dla miast, ale i w  
równie mierze dla wsi na-  
szej upośledzonej dzięki  
przedwojennej polityce za-  
równo pod względem ma-  
terialnym jak i kultural-  
nym. Wiedzą o tym dobrze  
masy pracującego chłop-  
stwa polskiego.

Wielokrotnie w ciągu  
lat ostatnich masy pracują-  
ce chłopów polskich miały  
możliwość przekonać się o  
wielkiej wadze sojuszu ro-  
botniczo - chłopskiego, o  
tym, że właśnie dzięki te-  
mu sojuszowi wieś wyswo-  
bodziła się z jarzma ob-  
szarniczego i ciężkiego  
brzemienia prześludnia  
wsi, dziś zlikwidowanego  
dzięki rozbudowie przemy-  
słu. Polska Ludowa dała  
chłopom ziemię, daje rok  
rocznie obniżenia, coraz to  
większą pomoc chłopom w  
nawozach, w skupie kon-  
(Ciąg dalszy na str. 2)

### DZIŚ czytamy:

- Dlaczego Armia Radziecka jest niezwyciężona?
- Dzień Wojska Polskiego (artykuł gen. brygady Antoniego Siwickiego)
- Ballada o żołnierskiej przyjaźni
- Chłopi Wielkopolski wypełnią patriotyczny obowiązek

### Amerykanie stracili 5200 ludzi w ciągu 5 dni

PEKIN (PAP)

W ciągu ostatnich pięciu  
dni września ogólne straty  
nieprzyjaciela w walkach  
z koreańskimi wojskami  
ludowymi wyniosły 5200  
ludzi. Amerykanie stracili  
w tym okresie 2500 ludzi;  
reszta strat przypada na  
marionetkowe wojska li-  
synmanowskie (przeszło  
2000) i na oddziały brytyj-  
skie i francuskie (przeszło  
290). W tymże czasie zni-  
szczono 9 czołgów i 33 sa-  
mochody nieprzyjaciela o-  
raz zestrzelono lub uszko-  
dzono 23 samoloty nie-  
przyjacielskie.

WARSZAWA (PAP)

Po historycznym oświad-  
czeniu Generalissimusa  
Józefa Stalina, masy pra-  
cujące całego kraju z jesz-  
cze większym niż dotych-  
czas entuzjazmem podej-  
mują zobowiązania pro-  
dukcyjne na cześć 34 ro-  
cznicy Wielkiej Socjali-  
stycznej Rewolucji Paź-  
dziernikowej.

Wiele załóg, a także set-  
ki robotników w odpowie-  
dzi na słowa Wodza obo-  
zu pokoju, podwyższa swe  
dotychczasowe zobowią-  
zania produkcyjne i skra-  
ca okres ich wykonania.  
Słowa Generalissimusa  
Stalina zmobilizowały ca-  
łą załogę hut „Kościusz-  
ko” do dalszego wzmoże-  
nia produkcji. Załoga od-

Oświadczenie Józefa  
Stalina i zbliżająca się 34  
rocznica Wielkiej Rewolu-  
cji Październikowej stały

## Na straży kopalń, hut i szkół

### Chiny zawarły układ kulturalny z NRD

PEKIN (PAP)

W dniu 9 bm. podpisa-  
na została w Pekinie u-  
mowa o współpracy kul-  
turalnej pomiędzy Chiń-  
ską Republiką Ludową a  
Niemiecką Republiką De-  
mokratyczną.

Rokowania odbywały się  
w atmosferze przyjaźni i  
wzajemnego zrozumienia.

### USA chcą ustanowić dyktaturę hitlerowskich generałów

BERLIN (PAP)

Dzienniki donoszą, że A-  
merykanie, zamierzając —  
przy pomocy Adenauera i  
Schumachera — wprowa-  
dzić w Trizonii dyktaturę  
niemieckich generałów,  
znajdujących się na służ-  
bie amerykańskiej. Pro-  
jekt ten wysuwany jest  
przez koła amerykańskie  
dla złamania oporu ludno-  
ści Niemiec Zachodnich,  
przeciwstawiającej się re-  
militaryzacji i wciąganiu  
Niemiec do agresywnego  
paktu atlantyckiego.

Głównym celem projek-  
towanego reżimu dyktatu-  
ry generałów hitlerowskich  
ma być przyspieszenie re-  
militaryzacji Trizonii, ster-  
rowanie ludności Nie-  
mieć Zachodnich i złama-  
nie oporu przeciwko remi-  
laryzacji.

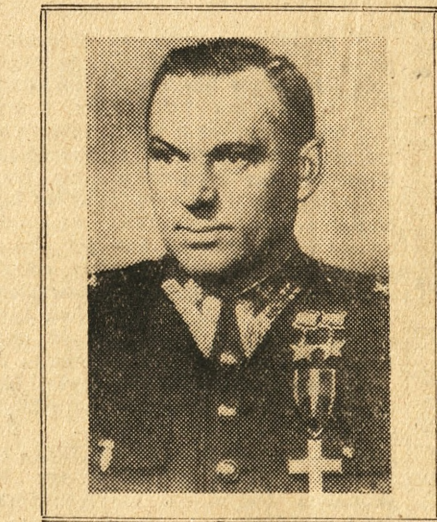
Przed 8 laty pierwsze oddziały Odrodzo-  
nego Wojska Polskiego, którym przy-  
padł w udziale zaszczyt walczenia u boku  
Armii Czerwonej o wolność swej ojczyzny,  
uderzyły na wroga. Na ziemi radzieckiej  
wzięła początek wspaniała, opromieniona  
zwykłością i bohaterstwem polskiego  
żołnierza, bojowa droga Lenino — Berlin  
— szlak krwawym, żołnierskim trudem  
wyrąbany w walce z faszystami.

Ludowe Wojsko Polskie narodziło się w  
nieprzejdanej, śmiertelnej walce prze-  
ciwko faszystowskiemu najeźdźcy. Narod-  
ziło się w walce o wolność przeciwko lu-  
dobójczym zbrodniom faszystowskiej armii  
Hitlera.

Ludowe Wojsko Polskie narodziło się na  
gościnnej ziemi radzieckiej, w oparciu  
o olbrzymią potęgę ekonomiczną ZSRR,  
w oparciu o wzory najpotężniejszej armii  
świata — Armii Czerwonej, z której doro-  
bku bezpośrednio korzystało. Podstawą je-  
go narodzin była przyjaźń polsko-radziecka  
— sojusz narodów miłujących wolność  
i pokój.

Odrodzone Wojsko Polskie walczyło  
o największe dobro narodu — wolność.  
I krocząc u boku Armii Czerwonej, przy-  
niosło te upragnioną wolność swej Ojczy-  
nie. Żaden Polak nie zapomni radości,  
porywającej chwili, gdy na ulicach naszych  
miast, na drogach tętniących jeszcze fa-  
szystowskim odwrotem — pojawiły się  
pierwsze, szturmowe oddziały żołnierzy  
wolności, z których jedną mieli na czap-  
kach czerwoną gwiazdę, a drudzy srebrne-  
go orzelka.

Naród ukochał swą armię, która przynio-  
sła mu wolność. Ukochał, bo zgromadziła  
jego najlepszych synów, bo wyrosła z ży-  
wego ciała narodu i jest z nim spojona  
nierozdzielnie.



dycje generała Waltera, który nad Ebro  
i pod Balagrodem walczył przeciwko temu  
samemu wrogowi ludzkości — faszyzmowi.  
Armia nasza jest dziś tak silna, jak nig-  
dy w historii. Nigdy jeszcze bowiem nie  
miała tak mocnego oparcia w kraju, który  
przestał być kolonią międzynarodowego  
kapitału, bezlitośnie wyzyskiwaną i słabą  
gospodarczo. Polska jest dziś coraz bardziej  
krajem przemysłowym, a w szybkim tem-  
pie staje się krajem wielkiego przemysłu.  
Potężne huty, rozrastający się przemysł  
metalowy, który siecią swych zakładów  
pokrywa całą Polskę, a nie, jak dawniej,  
tylko uprzywilejowane jej dzielnice, wre-  
szcie przemysł chemiczny, rozwijający się  
z nieporównaną prędkością — nasz drugi po  
węglu przemysł narodowy: to zaplecze  
przemysłowe naszej armii. A historia,  
zwłaszcza zaś dzieje ostatnich dziesięcio-  
leci uczą nas, że tylko armia oparta o po-  
tężne zaplecze przemysłowe, o bazę cięż-  
kiego przemysłu — jest rzeczywistą potęgą.  
Armia nasza jest zaopatrzona w naj-  
nowocześniejszy sprzęt bojowy. Podczas  
defilad widzieliśmy wspaniałe oddziały broni  
pancernej, ciężką artylerię zaopatrzoną w  
potężne działa, na niebie zaś liczne samo-  
loty, wśród których nie brak charaktery-  
stycznych sylwetek odrzutowców. Pomoc  
Armii Czerwonej i pełna możliwość korzy-

stania z jej wspaniałych doświadczeń bo-  
jowych ułatwia naszym żołnierzom opano-  
wanie skomplikowanej, nowoczesnej tech-  
niki bojowej.

Dowódcy naszego wojska to najlepsi sy-  
nowie klasy robotniczej, których wiedza bo-  
jowa narastała w walkach z faszyzmem,  
którzy opanowali zasady najlepszej na  
świecie strategii — genialnej strategii sta-  
linowskiej. Dowódcy naszych sił zbrojnych  
Marszałek Konstanty Rokossowski, syn ro-  
botniczej Warszawy — to stalingradczyk,  
opromieniony bohaterskimi zwycięstwami  
nad armią Hitlera.

O tym wszystkim wie dobrze nasz naród,  
który żyje wspólnie z wojskiem i cieszy się  
jego osiągnięciami. Wie, że Odrodzone Wo-  
jsko Polskie jest silne i dlatego jest z niego  
dumny. Dlatego nasza młodzież z radością  
wypełnia obowiązek służby wojskowej,  
stara się podczas swego pobytu w wojsku  
osiągnąć jak najlepsze wyniki w wyszko-  
leniu bojowym i politycznym.

Imperialiści, płonąc żądzą rozpętania  
nowej wojny światowej, która miałaby ze-  
trzeć w gruz odbudowane miasta polskie,  
wyciskają ze swoich buntujących się na-  
rodów olbrzymie sumy na zbrojenia, wy-  
prawiają do Europy naśladowców Hitlera  
— Eisenhowerów i Harrimanów, uzbrajają  
faszystowski Wehrmacht — śmiertelnego  
wroga narodu polskiego. Ale ich ludobój-  
cze i światoburcze plany nie zdołają prze-  
straszyc naszego narodu nie zdołają zakłó-  
cić rytmu naszej pokojowej pracy ani zwol-  
nić imponującego tempa naszego socjali-  
stycznego budownictwa. Robotnik, który  
montuje hale produkcyjne Nowej Huty, za-  
kłada stępkę pod nowy rudowęglowiec czy  
kopie fundamenty pod budowę nowego  
kombinatu chemicznego, chłop, który  
zwiększa wydajność swej pracy, aby dać  
miastu więcej chleba i mięsa — nie lęka  
się imperialistów. Wiedzą bowiem, że na  
straży naszej niepodległości, na straży hut,  
kopalń i portów, na straży pól rodzących  
zboże, na straży nowych mieszkań robot-  
niczych i szkół, w których główki dzieci  
pochylają się nad zeszytami — stoją potęż-  
ne, miłujące swą Ojczyznę, nierozdzielnie  
z narodem zespolone Odrodzone Wojsko  
Polskie.

### Już 20 cukrowni rozpoczęło kampanię

W tegorocznej kam-  
panii przystąpiło już  
do produkcji 20 cukro-  
wni. Pracują one m.  
in. w woj. lubelskim,  
warszawskim, poznań-  
skim i opolskim. Jesz-  
cze w bież. tygodniu  
rozpocznie produkcję  
kilka dalszych, a na-  
stępnie do końca paź-  
dziernika włączą się do  
kampanii wszystkie po-  
zostałe cukrownie w  
kraju.



## Pracujemy dla Ojczyzny i POKOJU

Pracą naszych rąk i wysiłkiem, myślimy budujemy kraj. Chcemy się widzieć jak rośnie i potężnieje nasza Ojczyzna. Wiemy jednak, że wzrost i potęga naszego państwa, że wzrost i potęga obozu pokoju, staje się solą w oku i glo-amerkańskim imperialistom. I wiemy, że ich rosnące z dnia na dzień, budżety zbrojenia nie wróżą nic dobrego. Nie pozwolimy jednak owoców naszej pracy wydać na pastwę ich i armat. Chcemy żeby służyły ludziom. Dlatego z radością i dumą przyjęliśmy wypowiedź Generała Stalina. Świadczy ona bowiem o potęgzie i sile Związku Radzieckiego, który przewodzi obozowi pokoju. Z potęgą tą musimy liczyć się wrog. My wszyscy wzmocnionym codziennym wysiłkiem twórczym budować będziemy tym pewnie siłę obozu pokoju i naszą radość przyszłość.

(—) Henryk Kuchta

Mąż za fania z placówki nr 1  
Spółdzielni Pracy „Obuniki Poznański”

### Jedyna i słuszną drogą

Imperialistyczny obóz wojny grozi światu nową zawieruchą. Agresja i przemoc — oto właściwe metody postępowania tego obozu. Zachowanie pokoju, stworzenie dla wszystkich narodów i ras warunków pełnego rozwoju, możliwe się staje tylko wówczas, gdy gwałtownie przeciwstawi się zorganizowana wola milionów prostych ludzi na całym świecie. I taką właśnie postawę, postawę nieugiętej woli obrony pokoju, lecz równocześnie postawę pełnej gotowości odparcia napadów przyjaźni Związek Radziecki. Drogą, którą kroczy Kraj Rad, wskazaną przez genialnego jego Wodza, jest droga jedyna i słuszną. Słowa Stalina napędzają nas otuchą, że pokój zostanie utrzymany.

Bronisława Skibińska  
starsza bibliotekarka  
Publ. Biblioteki Miejskiej

# O właściwą gospodarke paliwem

Z Wojewódzkiej Konferencji Naukowo-Technicznej w Poznaniu

Staraniem Okręgowej Rady Związków Zawodowych i Wojewódzkiego Oddziału Naczelnej Organizacji Technicznej odbyła się w Poznaniu w dniu 7 bm. Wojewódzka Konferencja Naukowo-Techniczna, poświęcona zagadnieniu oszczędności paliw i racjonalnego wykorzystania urządzeń ciepłych.

Konferencja, w której udział wzięło około 450 osób zgromadziła palaczy, brygadzystów kotłowni, licznych warsztatów przeizysłowych z Poznania i województwa, przedstawicieli świata naukowego, delegatów Centralnego Zarządu Przemysłu Węglowego, PZPR, NOT, SIMP i Prezydów WRN i MRN. Referaty wygłoszone przez inż. Abta, delegata CZPW, inż. Madeja i wiceprzewodniczącego NOT — inż. Bogusława skiego naświetliły wszechstronnie zagadnienia właściwej, ekonomicznej gospodarki paliwem.

Węgiel — stanowiący podstawową bazę energetyczną i surowcową, mamy w kraju pod dostatkiem. Wszakże, wobec podnoszenia się stopy życiowej społeczeństwa, zużycie węgla na jednostkę stałe wzrasta. Rozrasta się także i potrzebnie z dnia na dzień

przemysł polski, zwłaszcza przemysł ciężki — jedna z najbardziej węglochłonnych gałęzi produkcji. Co więcej — dzięki wysiłkom naszych robotników i inżynierów, gigantyczny inwestycyjny plan 6-letniego, ukończony na szereg tygodni czy miesięcy przed przewidzianym terminem — czeka na swój przydział węgla. Stąd konieczność wypowiedzenia systematycznej walki marnotrawstwu, walki prowadzonej dotychczas dorywczo i fragmentarycznie.

Stąd konieczność racjonalnego wykorzystania całego materiału paliwowego: zarówno węgla jak i tlenku jak i miału czy mułu węglowego.

Konferencja niedzielna była jednak nie tylko owocną naradą roboczą. Stała się przede wszystkim manifestacją gotowości ze

strony palaczy wielkopolskich do podjęcia wysiłku w kierunku przysporzenia państwu węgla — drogą oszczędności.

Przytoczmy kilka ważniejszych zobowiązań: Fabryka Papy w Czerwoku zaoszczędzi w br. 39 t węgla w bieżącym roku i 120 ton w roku 1952.

„Gopłana” podniesie spalanie mułu węglowego do 10 procent.

Zakłady im. J. Stalina wniosły zobowiązanie dokonania szeregu usprawnień produkcyjnych: jedno z nich — przerobienie młota parowego na powietrny pozwoli zaoszczędzić około 500 kg węgla na godzinę. Inne — wybudowanie podgrzewaczy powietrza w kotłach przyniesie w efekcie około 1000 zaoszczędzonych ton węgla.

Zakłady Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego w

Miedzychodzie zwiększą zużycie miału węglowego o 20 procent.

Cukrownie w Gnieźnie i Kościanie zaoszczędzą w tegorocznej kampanii cukrowniczej po 500 ton węgla.

Zgłaszanie zobowiązań stało się centralnym punktem obrad i dowiodło, że możliwości oszczędzania i zmniejszania strat ciepłych są realne i istnieją w każdym zakładzie produkcyjnym. I że każdy zakład może i powinien wypracować sobie swoisty regulamin ciepły, stworzyć własny front walki z marnotrawstwem węgla. Nową jego „kopalnią” — stać się mogą tysiące zaoszczędzonych ton „czarnego złota”. (ia)

—o—

## Żołnierze japońscy służyli w armii lisymanowskiej

PEKIN (PAP)

Agencja Nowych Chin donosi z frontu koreańskiego, że wśród żołnierzy lisymanowskich, branych do niewoli przez wojska ludowe, trafili się coraz częściej Japończycy. Koło miasta Czangtang nad rzeką Rimczin więźni zostali do niewoli żołnierzy japońscy Yasui Tatsubuni, który w wojskach lisymanowskich nosił koreański nazwisko Czai Jong-mun.

## Dzień powszechny

### Kraju Rad

#### Grobowiec

wykonany ze srebra

W sali koncertowej Pałacu Zimowego w Leninigradzie Muzeum Państwowego „Ermitaż” dokonano otwarcia wystawy wyrobów srebrnych z okresu końca XVII — początku XX wieku. Wśród cennych eksponatów, świadczących o wysokim smaku artystycznym i mistrzostwie rosyjskich jubilerów, znajdują się kubki, dzbany, półmiski, tace, czarki, ozdoby, przedmioty domowego użytku i wiele innych artystycznych przedmiotów o zabytkowych, które zaznają zwiędzających z metodami technicznymi artystycznych obróbki, jak: złocone, emalowane, cyzelowane itd. Uwagę zwracających przykuwa masywny grobowiec Aleksandra Newskiego, wykonany w połowie XVIII wieku w mennicy petersburskiej, ze srebra, wydobytego w kopalniach kolywańskich. Grobowiec ozdobiony jest cyzelowanymi ornamentami i płaskorzeźbami, przedstawiającymi sceny z życia Aleksandra Newskiego; na srebrnej tarczy widnieją słowa M. Łomonosowa — poświęcone wybitnemu dowódcy: „Temu, który ukroczył barbarzyństwo na Wschodzie i obalił zarządność na Zachodzie”.

#### Oposzniańskie wyroby ceramiczne

W odległości około 40 km od Poltawy, znanego miasta na Ukrainie, leży miasteczko Oposznia, słynne z wyrobów ceramicznych produkowanych z gliny garmarskiej, wydobytą w przedmieściach tego osiedla. W Oposznia pracują dwa zakłady ceramiczne, które przy pomocy specjalnych mechanicznych miazerek zamieniają glinę w „ciasto”, po czym wykwalifikowani majstrowie urabiają masę tworząc z niej fantazyjnie zrobione wazy majolikowe, rzeźby dekoracyjne, najrozmaitsze wazy do kwiatów, naczynia, statuetki przedstawiające zwierzęta domowe i dzikie oraz wiele innych charakterystycznych wyrobów. Dzisiejsi ceramicy radzieccy zachowując dawne tradycje produkcji gliny wzbogacają rzemiosło artystyczne bardziej skomplikowaną techniką oraz nową tematyką. Zawód ceramika jest bardzo popularny w okolicach Oposznia, a najstarsza uczelnia Poltawszczyzny — Miłogrodzka Ceramyczna Szkoła Techniczna szkoli wysoko wykwalifikowanych specjalistów w tej dziedzinie.

## Nowe socjalistyczne budowle na trasie kanału Dunaj — Morze Czarne

Wielka budowla socjalizmu w Rumunii — kanał Dunaj — Morze Czarne wywołała ogromny entuzjazm twórczy ludności pracującej Dobrudży, zacofanego do niedawna okręgu Rumunii.

Wokół miasta Medzidia, które przez długie lata było uosobieniem nędzy i głodu — powstają nowe socjalistyczne budowle. W tych dniach uruchomiono w pobliżu miasta wielką cementownię. Dobia końca budowa wielkich zakładów metalurgicznych. W szwabskim tempie posuwają się prace przy budowie osiedli robotniczych, prawdziwych miast socjalistycznych. (as)

## Rząd zabezpiecza dostawę ziemniaków do miast

(Dokończenie ze str. 1)

traktacji, w pomocy agrolizacji i zootechnicznej.

Polska Ludowa otworzyła chłopom dostęp do wszystkich przywilejów obywatelskich, do wszystkich dóbr materialnych i kulturalnych. Otworzyła synom chłopskim drzwi do szkół i wyższych uczelni, do korpusu oficerskiego Wojska Polskiego i do najwyższych stanowisk państwowych.

Dekret rządowy regulujący w tej chwili skup ziemniaków — jako jednego z podstawowych artykułów wytwórczych wsi — jednego z naszych głównych artykułów spożywczych — jest wyrazem troski państwa o dalszy rozwój wzajemnych stosunków wsi i miasta, jest wyrazem słusznej polityki państwa, która z jednej strony zapewnia aprociaje robotnikom i chłopom z drugiej strony daje chłopom godziwą cenę i chroni ich przed wyzyskiem ze strony spekulantów.

Równocześnie państwo, mając na uwadze potrzeby paszowe chłopów, wydało zarządzenie, na mocy którego chłopci sprzedający na punktach skupu trzodę chlewną, będą mieli możliwość otrzymywania paszy treściwej. Ten fakt jest jeszcze jednym dowodem, że polityka naszego Rządu Ludowego zawsze i wszędzie służy interesom szerokich mas chłopskich.

Nie ulega wątpliwości, że chłopci polscy przyjmą dekret zabezpieczający dostawę ziemniaków dla miast z należytą powagą i zrozumieniem, że masy pracujące chłopstwa — pamiętając o wysiłku mas robotniczych — należytem ustosunkowaniem się do dekretu dadzą wyraz swej woli pogłębienia sojuszu robotniczo — chłopskiego i wyraz swej niezłomnej woli pełnego współuczestniczenia w naszym budownictwie. Jest to bowiem podstawowym obowiązkiem mas pracujących chłopstwa.

## 147 700 odczytów i pogadanek, 13 300 imprez Bogaty program Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

WARSZAWA (PAP)

W całym kraju, w zakładach pracy, w najodleglejszych wsiach i osadach, w urzędach i instytucjach, w szkołach i na terenach bloków mieszkalnych dobiegają końca przygotowania do uroczystości i imprez, związanych z Miesiącem Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

## Świat w kilku wierszach

BUDAPESZT

Na Węgrzech zakończyła się subskrypcja Pożyczki Pokoju. Pożyczkę subskrybowano na sumę 1.275.765.000 forintów, tj. o 275.000.000 wyższą od sumy przewidzianej.

MOSKWA

W ub. tygodniu przybył do portu Saida statek francuski na pokładzie którego znajdują się żołnierze francuscy, wysłani na rozkaz interwencji amerykańskich do Korei. Wielu żołnierzy francuskich usiłowało zbiec ze statku.

BUKARESZT

W sali koncertowej Teatru „Ateneum” w Bukareszcie odbyła się uroczysta akademii, która inaugurowała obchody miesięca Przyjaźni Rumuńsko — Radzieckiej.

MOSKWA

W ZSRR rozpoczęto produkcję specjalnego kombajnu do wydobycia soli z najniższych pokładów kopalni. Kombajn wykopuje sól, oczyszcza ją i załadunku do wagonetek.

OTTAWA

Dotychczas podpisało w Kanadzie petycję domagającą się zawarcia paktu pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami 215.952 osoby.

PEKIN

Rząd japoński przygotowuje projekt ustawy o zakazie strajków powszechnych. Ustawa ta ma dotyczyć robotników transportu, łączności, elektrowni, wodociągów, banków, przemysłu węglowego itd.

WIELKOPOLSKI GŁOS

str. 2  
Nr 268

## Zobowiązania ludzi pracy ku czci rocznicy Rewolucji Październikowej

(Dokończenie ze str. 1)

bowiązania, które wydane przyczynia się do skrócenia terminu montażu dalszych obiektów, w tym 3 nowych kotłowni wysokiego ciśnienia.

Zobowiązania o wartości setek tysięcy złotych podjęli m. in. brygady Rudolfa Gacha, Jerzego Kańskiego, Zygmunta Krzakały i innych.

### ZOBOWIĄZANIA CHŁOPÓW

Coraz liczniej i masowo w całej podlegają zobowiązania październikowe chłopów i średniorolni oraz pracowników PGR.

Chłopi gminy Myślice w województwie olsztyńskim postanowili na miesiąc przed terminem wykonać roczny plan sprzedaży zboża. Członkowie Spółdzielni Produkcyjnej Kurki w powiecie Działdowo na dwa miesiące przed terminem wykonają roczny plan sprzedaży ziemiaków.

Robotnicy rolni zatrudnieni w PGR-ach województwa olsztyńskiego podjęli już dotychczas ponad 100 zobowiązań zespołowych i indywidualnych.

## Wkrótce z wielkiego rurociągu popłynie olbrzymi strumień czystej wody dla robotniczej Łodzi

ŁÓDŹ (PAP)

Przed 9 miesiącami Prezydent Rządu powołał doniosłą uchwałę o przyspieszeniu budowy jednego z największych w Polsce i Europie rurociągu wodnego, łączącego Łódź z Pilicą. Rurociąg ten zapewni zaopatrzenie w czystą, zdrową wodę mieszkańców tego wielkiego robotniczego miasta.

Bogate źródła naturalne już obecnie dają dziesiątki tys. metrów sześciennych wody na dobę. W przyszłości studnie dadzą łącznie taką ilość wody, którą zdoła przekazać do Łodzi budowany obecnie rurociąg.

W tym samym czasie, kiedy nad brzegami Pilicy

naukowcy i inżynierowie prowadzą badania źródeł wody, od strony Łodzi ruszyła potężna koparka taśmowa, która wykonuje pracę 120 ludzi. Kopie ona wielometrowej głębokości rowy, w których brygady montażowe rozpoczynają układanie i montaż pierścieni członów rurociągu.

Z niemięjszym zapalem i energią pracują budowniczy końcowego odcinka rurociągu olbrzymiego zbiornika wody czystej w Łodzi. Zbiornik ten znajduje się w końcowym stadium prac. Wzniesiono go w rekordowym czasie — w ciągu roku. Identyfikacja zbiornika przed wojną budowano przeszło 3 lata. Do budowy zbiornika zużyto miliony sztuk cegieł i setki ton cementu.



CAF — fot. Werner

Coraz bardziej wzrasta zainteresowanie społeczeństwa prowadzonym przez Ligę Przyjaciół Żołnierza wyszkoleniem techniczno-obronnym. Koło LPŻ przy sanatorium im. Chłubińskiego w Zakopanem. Kazimierz Kwiatkowski, pracownik sanatorium, przeprowadza szkolenie strzeleckie. Jak widać na zdjęciu, wśród słuchaczy nie brak i pielęgniarów

## Nie tylko w Miesiącu Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

W pogłębieniu przyjaźni polsko-radzieckiej nie mała rolę odgrywały nasze teatry, dysponujące już dzisiaj wcale zasobnym repertuarem sztuk radzieckich. Repertuar ten nieustannie rozszerza się ilościowo i pogłębia artystycznie. Scena daje nam poznać najlepsze sztuki rosyjskie i radzieckie, zaznajamiając publiczność z osiągnięciami kulturalnymi Związku Radzieckiego.

Na te zainteresowań artystycznych i wymiany kulturalnej krzepnie przyjaźń polsko-radziecka, gdyż prawdziwa sztuka jest doskonałym łącznikiem ludzi i narodów.

W Miesiącu Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej scena polska jeszcze intensywniej wzmacnia więź kulturalną między polskim teatrem, a teatrami Związku Radzieckiego.

Odbędzie się wtedy wielki przegląd repertuaru radzieckiego, a ilość i jakość tych pozycji świadczy o tym, że sceny nasze nie tylko w tym jednym miesiącu, lecz przez cały rok, stale, zaznajamiają widza polskiego z teatrem radzieckim, pogłębiają przyjaźń na polu sztuki. Taką jest zasadnicza linia repertuarowa teatrowi dramatycznych jak i operowych.

Poznańska Opera na przykład w ubiegłym roku zaprezentowała kilka wartościowych pozycji rosyjskiego i radzieckiego repertuaru. Na scenie opery im. St. Moniuszki gra się walc „Eugeniusza Oniegińskiego” — Piotra Czajkowskiego, „Borysa Godunowa” —

Modesta Musorgskiego i „Śnieżynę” — M. Rimskiego-Korsakowa. Są to spektakle, pod każdym względem zestrojone w wysocę harmonijną, artystyczną całość. Na afisz wracają też „Trzy balety”, wśród nich zaś największą popularnością cieszą się „Porę roku” — Piotra Czajkowskiego. Z przedstawień baletowych publiczność poznańska pamięta jeszcze dobrze „Noc na Łysej Górze” — M. Musorgskiego, „Szeherazade” — Rimskiego-Korsakowa, „Tańce połowicze” — z opery „Książę Igor” — Aleksandra Borodina oraz „Jeźdźcy łabędzie” — z muzyką Piotra Czajkowskiego.

W związku z wymianą kulturalną Opera Poznańska gościła u siebie baletowe zespoły radzieckie, poznając nas ze współczesnymi osiągnięciami baletu radzieckiego. Oglądaliśmy więc balet „Coppelia” z muzyką L. Delibes w wykonaniu odznaczonych orderem Lenina „Państwowej Baletu Akademickiego Wielkiego Teatru”. Wyświetliliśmy również u nas gościnnie Moskiewski Zespół Taneczny „Bieriozka”, pod artystycznym i choreograficznym kierownictwem laureatki Nagrody Stalinowskiej — Nadieży Na-dieżdin.

Konsekwentnie realizując wymianę kulturalną, zespół i dyrekcja Opery Poznańskiej swą twórczą działalnością ustawicznie wzmacniają serdeczną przyjaźń między narodem polskim a narodami Związku Radzieckiego. Sk.



## Przed Miesiącem Pogłębień Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

Inauguracja Miesiąca Pogłębień Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Poznaniu, będzie uroczystą akademią, która odbędzie się w dniu 13 października w sali Zakładów Stalina o godz. 12.15. Na program akademii poza częścią oficjalną złą się występy artystyczne w wykonaniu artystów teatrów poznańskich. Wielka Akademia centralna w skali miejskiej odbędzie się w dniu 15 bm. w auli U. P.

Uroczyste akademie odbędą się również na wszystkich zakładach pracy. Młodzież studiująca na wyższych uczelniach zorganizuje wspólną akademię centralną szkół wyższych.

W czasie trwania Miesiąca odbędzie się w różnych ośrodkach Poznania około 2500 odczytów i referatów o życiu i pracy oraz osiągnięciach narodów radzieckich. Znaczną część odczytów wygłoszą profesorowie wyższych uczelni: literaci, członkowie NOT, prelegenci TWP. W czasie tym zorganizowanych zostanie w Poznaniu 119 nowych kursów języka rosyjskiego, 15 wystaw ogólnych książek i prasy radzieckiej, 102 wystawy książki i prasy organizowane przez poszczególne związki zawodowe, ponad 100 imprez artystycznych, około 50 wieczorów literackich i dyskusyjnych, 18 wystaw gazetek ściennych o tematyce związanej z Miesiącem. 34 ekipy świetlne i artystyczne odwiedzą spółdzielnie produkcyjne i maj. PGR w akcji łączności miasta i wsi.

Konkurs znajomości książek radzieckich dla młodzieży, oraz konkurs na najlepszą gazetkę ścienną na uzupełni program Miesiąca. (ska)

Ludność miast i wsi Wielkopolski i Ziemi Lubuskiej coraz intensywniej przygotowuje się do obchodu Miesiąca Pogłębień Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Wszędzie utworzone zostały już komitety organizacyjne, nad którymi opiekę przyjęły zarządy poszczególnych kół TPPR.

W Gorzowie, Szamotułach, Borku k. Gostynia i Węglerskim (pow. Środa) zostaną zorganizowane wystawy książek i prasy radzieckiej, odbywać się będą odczyty na temat osiągnięć gospodarki w ZSRR, jak również zapoznawać będą ludność z życiem człowieka radzieckiego.

W pow. średzkim Zarząd Gminny ZMP w Zaniemyślu, zorganizował specjalny zespół pieśni i tańców radzieckich, który liczy 12 osób. Wystąpi on w gminnych kołach ZMP-owskich i świetlicach wiejskich.

Komitet Organizacyjny z Rydzyny (pow. Leszno) wezwał wszystkie gminy z powiatu leszczyńskiego do współzawodnictwa w zakładaniu kół TPPR w gromadach oraz do wzmożenia aktywności i zwiększenia ilości członków. (ds)

Cały naród  
buduje  
Socjalistyczną  
WARSZAWĘ



Marszałek Polski K. Rokossowski wśród żołnierzy. Na zdjęciu: pododdział ofic. Wojtowicza, który przeprowadza naukę regulaminów

Gen. bryg. Antoni Siwicki

## Dzień Wojska Polskiego

12 października naród polski obchodzi uroczyste Dzień Wojska Polskiego, doroczne święto swych sił zbrojnych. Dzień 12 października jest rocznicą bitwy, którą pod miasteczkiem Lenino w 1943 roku stoczyła z hitlerowcami pierwsza regularna jednostka polskich ludowych sił zbrojnych — I Dywizja im. Tadeusza Kościuszki, utworzona na ziemi radzieckiej dzięki wybitnej pomocy rządu i narodu radzieckiego i dzięki osobistej opiece Generalissimusa Stalina.

W bitwie pod Lenino, Ludowe Wojsko Polskie u boku Armii Radzieckiej rozpoczęło walkę o wyzwolenie polskiej ziemi. Sława bojowa walki o niepodległość kraju, o Polskę Ludową.

Wzorując się na bohaterstwach przykładowych radzieckich towarzyszy broni, żołnierze polscy zapisali chlubne karty meści i bohaterstwa w walce z najeźdźcami hitlerowskimi. Walcząc o wolność swojej Ojczyzny przyczynili się do rozgromienia faszyzmu niemieckiego. Jednostki Wojska Polskiego wielokrotnie wyróżniały się w rozkazach Naczelnego Wodza Armii Radzieckiej. Rozkazy Generalissimusa Stalina są najpiękniejszym skarbem w tradycjach bojowych jednostek Ludowego Wojska Polskiego.

Z braterstwa broni, cementowanego wspólnie przelaną krwią pod Lenino i na całym szlaku bojowym aż do Berlina, wyrósł wielki i niezachwiana przyjaźń pomiędzy narodem Polski i Związku Radzieckiego. Dzięki przyjaźni tej powstała wolna, niepodległa Polska, z granicami na Odrze i Nysie. Przyjaźń ta stała się gwarancją niepodległości i dalszego rozwoju naszego kraju.

Święto Wojska Polskiego jest świętem całego narodu, ponieważ nasza armia jest armią ludową, czujnie i niezłomnie stojącą na straży niepodległości i pokojowego budownictwa socjalizmu, na straży zdobyczy i praw mas pracujących, na straży władzy ludowej. Ludowy charakter Wojska Polskiego wynika z tego, że jego organizatorem i wychowawcą była i jest kierownicza siła narodu — rewolucyjna partia klas robotniczych — Polska Zjednoczona Partia Robotnicza.

Siły zbrojne naszego narodu powstały na gościnniej ziemi radzieckiej, dzięki pomocy Państwa Radzieckiego i dzięki osobistej i troskliwej opiece Generalissimusa Stalina.

Generalissimus towarzyszył Stalin w 1943 roku pisał do Związku Patriotów Polskich w ZSRR: „Bądźcie pewni, że Związek Radziecki uczyni wszystko, co leży w jego mocy, ażeby przyspieszyć roz-

gromienie naszego wspólnego wroga — Niemiec hitlerowskich, wzmocnić przyjaźń polsko-radziecką oraz przyczynić się wszędzie do sprawy odzyskania Polski Ludowej i niepodległej”. Słowa te stały się stalinowską konsekwencją zostały wcielone w czyn.

Państwo Radzieckie i jego partia bolszewicka, jego bohaterska armia — od początku otoczyły nasze Ludowe Wojsko prawdziwie braterską troską, udzieliły wszechstronnej pomocy w organizacji, zaopatrzeniu, w kadrach dowódczej i instruktorskiej, w wychowaniu ideologicznym i wykrystalizowaniu charakteru naszego Wojska jako zbrojnej siły Państwa Ludowego.

Decydujący wpływ na oblicze ideologiczne naszego Wojska, na jego walory bojowe wywarła Armia Radziecka — jako Armia Wolności, wychowana w duchu nauki leninowsko-stalinowskiej i w duchu radzieckiej nauki wojennej.

Należy wyraźnie stwierdzić, że bez wszechstronnej materialnej i ideologicznej pomocy Związku Radzieckiego i Generalissimusa Stalina naród polski nie mógłby stworzyć poważnych sił zbrojnych, jakie stanowi Wojsko Polskie. Takich sił zbrojnych nie było i nie mogło być w Polsce przedwojennej, w Polsce sanacyjnej.

Odrodzone Wojsko Polskie jest nowym Wojskiem. Jest ono zbrojnym ramieniem narodu. Strzeże naszej niepodległości i niezniesienia naszych granic na Odrze i Nysie, stoi na straży zdobyczy swego narodu, który wyzwolił się spod jarzma rodzimego i obcego kapitału. Przeniknięte głębokim patriotyzmem i miłością Ojczyzny Wojsko Polskie stanowi część składową narodu — jest jego obroną przed zamachem imperialistów,

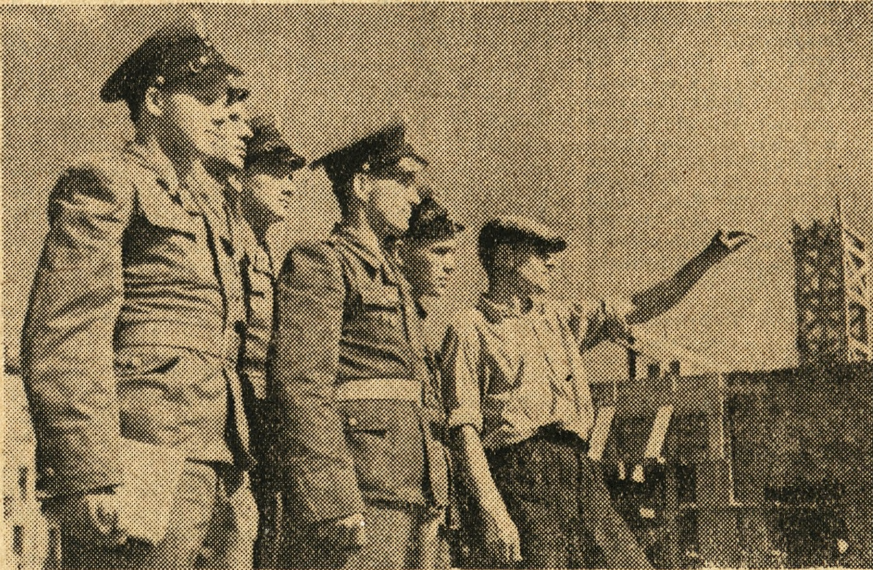
stoi na straży naszego pokojowego budownictwa. Wojsko Polskie jest szkołą sojuszu robotniczo-chłopskiego. W jego szeregach służą robotnicy i chłopcy, zjednoczeni wspólną wolą, wspólnym interesem klasowym, a jego kadra oficerska i podoficerska pochodzi z robotników i chłopów, wychowanych na wspólnych ideałach.

Odrodzone Wojsko Polskie nie służy i nie może służyć celom agresji. Służy ono wyłącznie celom obrony swego kraju, obrony niepodległości i suwerenności swego narodu.

Siły naszego Wojska wzmocniły się wraz ze wzrostem potęgi przemysłowej kraju i zwartością naszego narodu, skupiającego się w narodowym frontie walki o pokój, o szczęśliwą przyszłość. Siła naszego Wojska wspaniała, wyszkolonego i wyposażonego w najnowocześniejszą broń, związanego braterstwem z potężną Armią Radziecką i armiami krajów demokracji ludowej — jest gwarancją naszej niepodległości i zdobyczy socjalnych naszego narodu.

Dzień Wojska Polskiego obchodził cały naród w chwili, gdy masę pracującą kraju, pod kierownictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej z towarzyszeniem Bolesławem Bierutem na czele, pomyślnie realizują 6-letni plan i dają wyraz niezłomnej woli obrony pokoju przez stałe umacnianie swojej Ojczyzny.

Pod dowództwem wiernego syna warszawskiego ludu, sławnego dowódcy wrośniętego ze stalinowskiej szkołą, bohatera Moskwy Stalingradu i Kurska, Marszałka Polski Konstantego Rokossowskiego, pod kierownictwem Rządu Ludowego, Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, swego Najwyższego Zwierzchnika Prezydenta Bolesława Bieruta — Wojsko Polskie kroczy ku nowym sukcesom i rozwija swą siłę w służbie światowego pokoju.



Przodownicy wyszkolenia u przodowników pracy na M. D. M.

Stanisław Kamiński

## BALLADA o żołnierskiej przyjaźni

Były pola bitewne  
i noce  
pod srebrnym gwiazd usypiskiem,  
i strzępy koszul skrwawione  
na drodze,  
i ciała dwa jednym rozdarte pociskiem.

I usta spieczone, z blaszanej manierki  
dzieliły się lykiem napoju  
ostatnim —  
tak przyjaźń rodziła się w boju,  
wśród wycia pocisków armatnich  
pod szarym drelchem żołnierskim.

I szła przez pola  
z oddziałem,  
zwycięstwa z nim dzieląc i klęski  
a kiedy  
z przyjaciół któregoś wróg kulą powalił,  
umiała jak matka za synem zatęsknić.

W szynelu wyblakłym, jak żołnierz frontowy  
bez nazwy,  
nad rzeczkę Miereję dotarła,  
gdzie imię nadano jej na chrzcie bojowym:  
L E N I N O  
i nosi je odtąd na wargach.

Po drodze nad iluż to jeszcze rzekami,  
co krwią  
ostatni raz brzęgi swe myły,  
ta przyjaźń się w sercu żołnierzy zapalił  
i wiarę zwycięstwa pokrzepił ich siły.

Z lat wojny dojrzały owoce zwycięstwa,  
lecz boje się toczą o przyszłość  
bez przerwy —  
na frontach pokoju stanęła znów pierwsza,  
ta przyjaźń,  
co nie zna szeregów rezerwy.

## Dlaczego Armia Radziecka jest niezwyciężona?

Wkrótce potem, gdy na bruku piotrogadzkim runął mit o niewzruszonej trwałości i konieczności panowania kapitalistów ruszyli przeciw młodemu państwu rewolucyjnemu wojska interwencyjne.

Wczorajsi konkurenci w wojnie o nowy podział świata okazali niebawem jednomyślności, gdy szło o zdławienie republiki radzieckiej.

Dla obrony kraju powołał Lenin do życia dekretem z dnia 28 stycznia 1918 roku — robotniczo-chłopską Armię Czerwoną. Były to lata głodu i chłodu. Na zachodzie specje wojskowi szydzili z wynędzniałych, obdartych żołnierzy rewolucji. A jednak ci żołnierze zadali sromotną klęskę Denikinowi, Wranglowi, Kołczakowi oraz 14 armiom interwencyjnym.

Niepomni tej nauki, rzecznicy państw kapitalistycznych z głupoty czy też celowo usiłovali nadal umniejszać wartość bojową Armii Czerwonej. Ciężko za to zapłacili w okresie drugiej wojny światowej. Idealna z punktu widzenia imperialistów hitlerowska machina militarna z trzaskiem załamała się pod naporem ciosów wojsk radzieckich, a Churchill, Marshall i company raz jeszcze musieli zrezygnować ze swych rojeń o wykrwawieniu i zniszczeniu armii pierwszego państwa socjalistycznego.

Co jest źródłem niezwyciężonej potęgi tej armii?

Teoretycy wojskowi Zachodu, oceniając wartość armii, zwykli na pierwszy plan wysunąć moment wyposażenia technicznego.

Ale w okresie wojen interwencyjnych Armia Czerwona była o wiele gorzej uzbrojona od swych przeciwników, a przecież odniosła zwycięstwo.

Doskonale sprzęt krajowy odegrał oczywiście ogromną rolę w radzieckich operacjach wojskowych podczas drugiej wojny światowej, ale i wojska hitlerowskie były doskonale wyposażone. Nawijając do najaktuwniejszych wydarzeń, Stany Zjednoczone bogato zaopatrzyły swych żołnierzy w nowoczesną broń, a przecież ponoszą klęski w maseł i na pozór słabej Korei.

Nie Wunderwaffły więc — jakby chcieli „teoretycy” Zachodu — nie technika decyduje w ostatniej instancji o potęgę wojska — ale człowiek, który bronią rozporządza. — Decyduje sam charakter armii.

Trzy cechy charakterystyczne — uczy Stalin — stanowią o potęgę Armii Radzieckiej.

Przed wszystkim jest to pierwsza w świecie armia, której żołnierze służą nie interesom wyzyskiwaczy i ciemniarzy, ale własnym celom: obronie Ojczyzny Socjalistycznej, obronie swej wolności, swego wspaniałego budownictwa.

W państwie kapitalistycznym wojsko jest narzędziem ucisku wobec mas pracujących, które stanowią olbrzymią większość narodu. Klasa panująca używa armii dla utrwalenia nienawistnej masom władzy. Wysyła zbrojne oddziały przeciwko własnym obywatelom. Czy jednak żołnierz-robotnik lub chłop chce strzelać do swych towarzyszy, do magających się pracy, chleba i pokoju? Ani sztywny dryl, ani rozmyślane propagandowe fałszywa teoria o apolityczności wojska nie są w stanie zakłajstrować coraz pogłębiającej się przepaści między dowództwem a szarą masą żołnierską. Sprzecznosci szarpiące państwo kapitalistyczne znajdują pełne odzwierciedlenie w armii.

W Związku Radzieckim armia jest natomiast na-

Kraj

SAMOCZODY Z NAPEDEM GAZOWYM

Na ulicach Warszawy ukazały się ostatnio samochody ciężarowe z napędem gazowym. Używane są one do przewożenia materiałów budowlanych. Zamiast zbiornika z płynnym paliwem, samochody te zaopatrzone są w butle ze sprężonym gazem.

BĘDZIEMY UPRAWIAĆ HERBATĘ

Instytut Hodowli i Aklimatyzacji Roślin w Puławach pracuje nad przystosowaniem do naszego klimatu rośliny herbaty z nasion otrzymanych z ZSRR. Pierwsze próby zapowiadają się dobrze, tak że za kilka lat będziemy pili polską herbatę.

DOSTAWA MLEKA DO DOMÓW

Celem ułatwienia mieszkańcom Łodzi zaopatrywania się w mleko, z dniem 10 bm. będzie ono rozdane do domów.

ZIEMNIAK O WADZE 1.76 kg

U ob. Sadowskiego, młodego chłopca z Kisielic, ziemniaki obrodziły tak wspaniale, że z 1 ha zebrał ponad 400 q. Sadowski znalazł na swoim polu okazy, z których jeden ważył np. 1.76 kg. Na polu ob. Miłewskiego 20 proc. buraków posiada wagę od 4—7.20 kg.

## Dlaczego Armia Radziecka jest niezwyciężona?

Teoretycy wojskowi Zachodu, oceniając wartość armii, zwykli na pierwszy plan wysunąć moment wyposażenia technicznego. Ale w okresie wojen interwencyjnych Armia Czerwona była o wiele gorzej uzbrojona od swych przeciwników, a przecież odniosła zwycięstwo.

Doskonale sprzęt krajowy odegrał oczywiście ogromną rolę w radzieckich operacjach wojskowych podczas drugiej wojny światowej, ale i wojska hitlerowskie były doskonale wyposażone. Nawijając do najaktuwniejszych wydarzeń, Stany Zjednoczone bogato zaopatrzyły swych żołnierzy w nowoczesną broń, a przecież ponoszą klęski w maseł i na pozór słabej Korei.

Nie Wunderwaffły więc — jakby chcieli „teoretycy” Zachodu — nie technika decyduje w ostatniej instancji o potęgę wojska — ale człowiek, który bronią rozporządza. — Decyduje sam charakter armii.

Trzy cechy charakterystyczne — uczy Stalin — stanowią o potęgę Armii Radzieckiej.

Przed wszystkim jest to pierwsza w świecie armia, której żołnierze służą nie interesom wyzyskiwaczy i ciemniarzy, ale własnym celom: obronie Ojczyzny Socjalistycznej, obronie swej wolności, swego wspaniałego budownictwa.

W państwie kapitalistycznym wojsko jest narzędziem ucisku wobec mas pracujących, które stanowią olbrzymią większość narodu. Klasa panująca używa armii dla utrwalenia nienawistnej masom władzy. Wysyła zbrojne oddziały przeciwko własnym obywatelom. Czy jednak żołnierz-robotnik lub chłop chce strzelać do swych towarzyszy, do magających się pracy, chleba i pokoju? Ani sztywny dryl, ani rozmyślane propagandowe fałszywa teoria o apolityczności wojska nie są w stanie zakłajstrować coraz pogłębiającej się przepaści między dowództwem a szarą masą żołnierską. Sprzecznosci szarpiące państwo kapitalistyczne znajdują pełne odzwierciedlenie w armii.

W Związku Radzieckim armia jest natomiast na-

(Ciąg dalszy na str. 4)

GŁOS WIELKOPOLSKI

Nr 268 str. 3



# Po kwiaty do DREZDENKA

Na początku bież. roku Prezydium MRN w Dreźnie (pow. Strzelce Krajeńskie) powzięło uchwałę, aby przejąć w swe ręce 3 duże i jedno małe ogrodnictwo, rozciągające się na krańcach miasta. Uchwała ta była dość ryzykowna ze względu na brak funduszy na ten cel. Lecz fakt ten nie zniechęcił Prezydium. Zdawało ono sobie sprawę, że przy wyjątkowej pracy ogrodników otrzyma płon, który przynosić będzie poważny dochód.

Już w lutym br. przystąpiono do pracy, która nie była łatwa. Ogrodnictwa te były bowiem zniszczone przez działania wojenne, jak również przez uciekających dawnych właścicieli niemieckich. Znikoma zaledwie garstka ludzi potrafiła w przeciągu kilku tygodni nie tylko oszklić cieplarnie, uruchomić centralne ogrzewanie, lecz również posadzić pierwsze sadzonki. Następnie miesiące przyniosły już zbiory, które w wystarczającej ilości zaopatrywały miejscowy rynek w warzywa i kwiaty. A w dalszych miesiącach zbiory te były już także wysyłane do Piły i Szczecina.

Od chwili zebrania pierwszego plonu Prezydium MRN uzyskało kwotę 60 tysięcy złotych. Ale i miesiące zimowe przyniosły dalsze zyski, gdyż w cieplarniach znajdują się jeszcze kwiaty, cebula, pomidory.

Każde z ogrodnictw zastawione jest na inną specjalność hodowlaną. Jedno przy ulicy Stalina zajmuje się szczególnie uprawą warzyw, drugie przy ulicy Pomiatowskiego — hodowlą kwiatów, a w trzecim przy ulicy Armii Czerwonej znajduje się ogromny sad.

Kierownikiem ogólnym ogrodnictwa jest Jan Syborski, który pracuje z całym oddaniem i poświęceniem. Dodać należy, że do ogrodnictw MRN należy również 22 ha ziemi dyspo-

zycyjnej, nad którą pieczę sprawuje również ob. Syborski.

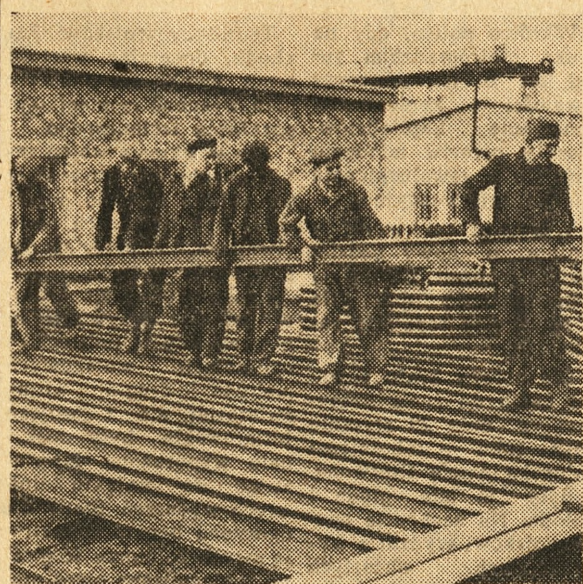
Dziś, mimo, że jest już jesień i plony są zebrane, to jednak pracownicy mają jeszcze dużo pracy w cieplarniach, w których rosną najprzeróżniejsze kwiaty, jak fiołki alpejskie, prymule, chryzantemy i inne. Ogrodnicy pielęgnują je z wielką pieczołowitością, aby upekowały podczas zimy mieszkańcy ludności. (an)

## Odznaczeni Złotymi Krzyżami Zasługi

Na ostatnim posiedzeniu MRN w Krotoszynie udekorowani zostali Złotymi Krzyżami Zasługi za długoletnie pożyte małżeńskie (ponad 50 lat) małżonkowie: Szczepan i Konstancja Ludwickowie, Józef i Anna Szymurowie oraz Ignacy i Rozalia Starzyńscy wszyscy z Krotoszyna. (fk)

## Technikum Przemysłu Mięsnego

Centralny Urząd Szkolenia Zawodowego otworzył w bieżącym roku szkolnym w gmachu Liceum Handlowego w Krotoszynie 4-letnie Technikum Przemysłu Mięsnego. Młodzież kształcić się będzie na wydziałach przetwórstwa mięsnego, konserwowego i drobiarstwa. Zajęcia praktyczne odbywać się będą w Krotoszyńskich Zakładach Mięsnych. (fk)



CAF — fot. Baranowski

Założa budowy wielkiej elektrowni Jaworzno odpowiadając na apel załogi FSO na Żeraniu, podjęła zobowiązania produkcyjne dla uczczenia 34 rocznicy Rewolucji Październikowej. Na zdjęciu: Produkcja brygad monterów-słusarzy i spawaczy Edwarda Kepki, zobowiązała się dostarczyć dodatkowo 24 tony konstrukcji stalowych, dać tym oszczędności 11.526 zł.

## Wycieczki chłopów

W Miesiącu Pogłębia Przyjaźni Polsko - Radzieckiej Związek „Sam Chłopskiej” organizuje we wszystkich województwach 3-dniowe wycieczki chłopów do Poronina, w celu umożliwienia im zwiedzenia Muzeum Lenina. W drodze powrotnej uczestnicy wycieczek odwiedzą chłubę i dumę naszego narodu — Nową Hutę, której budowę zawdzięczamy przede wszystkim pomocy Związku Radzieckiego, oraz Zakopane, Kraków i Wieliczkę, gdzie zapoznają się z historycznymi zabytkami.

## z Wielkopolski i Ziemi Lubuskiej

### WYCIECZKI DO POZNANIA

Z Zielonej Góry i innych miast woj. zielonogórskiego podążają liczne wycieczki obsługiwane przez PBP „Orbis” na odbywającą się w Poznaniu Wystawę Drobnej Przemysłu i Rzemiosła. Wystawę odwiedzają również grupy pracowników przemysłu, rzemieślników oraz młodzież szkół zawodowych. (tur)

### PRZYBĘDZIE 75 ha

Na skutek zanieczyszczenia urządzeń drenowych, 75 ha dobrej, urodzajnej ziemi w Popowie Ignacym (pow. Gniezno) leżało ugorom. W tym roku uszkodzenia zostały usunięte i ziemia została całkowicie zagospodarowana. POM-y zaoberały już ponad 50 proc. ziemi. W najbliższych dniach ziemia ta zostanie obsiana. (yk)

### WYCIECZKA BEZ PRZEWODNIKA

Ostatnio ZZPIS przy Państwowym Domu Pracy Przemysłowej w Bojanowie (pow. Rawicz) urządził wycieczkę do Gdyni i Gdańska. 35 wycieczkowiczów zwiedziło park w Oliwie, stary Gdańsk, port gdyński i miało możliwość przyjrzeć się pracy przy wy-

### PODNIĘŚLI O 15 PROC.

Odcinek drogowy nr 1 w Gnieźnie może się poszczycić pierwszymi osiągnięciami dzięki zastosowaniu metody inż. Kowalowa. Na podstawie harmonogramu sporządzonego przez kontrolera drogowego Zdzisława Kasprzaka pracownicy drogowi odcinka Gniezno jako pierwsi w dystrykcie poznańskim podnieśli wydajność pracy o 15 proc. (w)

# O Jankach Muzykantach i gułtowskiej świetlicy

Przypominamy sobie tę wstępną chłopięcą postać z sienkiewiczowskiego opowiadania. Urzekająca melodia i chciwie wyciągnięty na skrzypce ręce Janka Muzykanta, długo pozostawały w naszej pamięci po przeczytaniu nowelki, będącej oskarżeniem ówczesnych stosunków społecznych. Utwór Sienkiewicza wydobyl na wierzch dramatu rozgrywającego się na wsi, starannie zakryty płaszczem rzekomej sprawiedliwości i moralności. Odtąd sprawa Janka Muzykanta stała się otwartym problemem.

Kto zna wieś, ten wie, że w każdej prawie społeczności wiejskiej znajduje się Janko Muzykant. Czasem po pracy całodzienną przygrywa sobie na akordionie, czasem na strunach skrzypcowych gra zasłyszane raz melodie. Nuty dla niego nie istnieją. Nie zna tego pisma. Dla niego istnieje tylko czar dźwięków. Zle jest gdy nie ma w ogóle instrumentu, lepiej — gdy go ma i na nim opanowuje technikę gry, a obecnie dąży do tego — by umiał grać jak najlepiej i sam szereg kultu muzyki na wsi. Na szczęście tych pierwszych sienkiewiczowskich Janków Muzykantów już nie ma. Drugich — jest bardzo dużo, a ostatnich także już znaleźć można.

Znaleźć ich można także np. w powiecie średzkim. Np. w Gułtowach.

W bocznym pokoiku tamtejszej świetlicy w godzinach popołudniowych uczy się gry na skrzypcach: 10 letni Bogusław Andrzejewski i jego rówieśnik Kupczyk. Z dnia na

dzień robią coraz lepsze postępy. Uczy ich starszy kolega, który w czasie o-

## Dłaczego

...na drogach gminy Piotrkowice (pow. Konin) nie ma drogowiskazów?

...ekspedientka piekarni GS „Samopomoc Chłopska” w Pniewach sprowadza do zakładu w godzinach służbowych swoje dziecko, które z nudów bawi się... pieczywem.

...w korytarzu Wydziału Oświaty przy Prezydium MRN w Zielonej Górze leży pełno niedopałków papierosów i porzucanych papierów?

...latarnia przy zbiegu ulic Dąbrowskiego, Wałowej i Wiosny Ludów w Środzie od kilku dni nie świeci się?

...Prezydium MRN w Środzie nie pomyślało o założeniu koszu na odpady w parkach i na plantach średzkich?

...czyszczalnia „Petkus” w GS „Samopomoc Chłopska” w Kaźmierzu (pow. Szamotuły) działa bardzo słabo, tak że zboże leży w magazynach?

mimo, że upłynęło już pięć miesięcy od czasu gdy ZP ZMP w Obornikach zmienił swoją siedzibę — nikt nie wie, gdzie się ona znajduje? A gdyby tak wywiesić tablicę?

...Centrala Złomu w Środzie nie zabiera starej maszyny — pozostałości po spalonym młynie średzkim?

...hydranty na ulicy Kurowskiego w Koninie nie są naprawiane od 1945 r.?

...padłe konie i inne zwierzęta przewozi się przez Konin wozami odkrytymi?

kupacji ukradkiem poznał i opanowywał nuty u nauczyciela w Biskupicach. Nie nacieszył się wtenczas długo swoimi skrzypcami, gdyż zabrali mu je hitlerowcy Niemcy. Dziś należy do najlepszych skrzypków w orkiestrze. Ten młody miłośnik muzyki, Edmund Łukomski, nie zważa ani na swoje wątle zdrowie ani na 4 km drogi z Wysławic do Gułtów, pragnąc podzielić się swoją wiedzą muzyczną z chłopcami.

Ale nie tylko skrzypce mają swoich zwolenników. Poważny, Janek Kaczmarek próbuje grać na trąbce. Zaraz po VII kl. szk. podst. chce pójść do szkoły muzycznej. Naukę gry i ćwiczenia z nim i z innymi prowadzi referent socjalny przy gospodarstwie rolnym, dyrygent i główny kierownik całego ogniska muzycznego w Gułtowach — Olszański.

Gdyby tak zaglądnąć do świetlicy we wtorek, środę i piątek zobaczyć tam można by ćwiczący „Obierka poznańskiego” 13-osobowy zespół orkiestralny. Młoda to grupa, ale pracowita, ambitna i zakochana w melodii. Swoimi występami ujęła już wiele akademii w miejscowej świetlicy, w pobliskich Pławach, w Nekli, Środzie; byli nawet w Poznaniu, Warszawie i w Mirowie. To w jednym roku. Plon drugiego roku na pewno będzie większy.

Ale... po ćwiczeniach orkiestry w tamtejszej świetlicy zbiera się jeszcze chór złożony z młodzieży męskiej i żeńskiej, nie tylko Gułtów ale i okolic. 2—4 km drogi nikogo nie przeraża, cała sala rozbrzmiewa pieśniami o ludowej ojczyźnie, o pokoju, socjalistycznym budownictwie, hutnictwie i... o miłości.

Nie można pisać bez wzruszenia o pracy gułtowskiego ogniska muzycznego, ogniska utrzymywane w ramach gospodarstwa majątkowego i opartego na dobrej woli miejscowych ludzi, którzy wiedzą że budowa nowego jutra nie spoczywa wyłącznie na państwie, ale na nich samych.

Paweł Rz.

# Dłaczego ARMIA RADZIECKA jest niezwyciężona?

(Dokończenie ze str. 3)

jej trzecią cechą charakterystyczną.

Imperialiści usiłują wpoić w żołnierzy nienawiść do ludzi mówiących odmiennym językiem, do mas pracujących innych państw, po to, by sztucznie hodowane i podsycone antagonizmy wykorzystać w momencie wojny. Hitler na najwyższym piedestale stawiał swą teorię Herrenvolku. Dziś rozwijają tę „ideologię” jego rykańscy spadkobiercy. Miliony podpisów ludzi na całej kuli ziemskiej pod Apellem Światowej Rady Pokoju wskazują jednak, jak bardzo zawodne są machinacje krzewicieli nienawiści narodowych.

Postępowa opinia światowa z najwyższym uznaniem i gorącą sympatią odnosi się natomiast do Armii Radzieckiej — wyzwolicielki narodów, do armii stojącej na straży zachowania i utrwalenia pokoju.

W przemówieniu wygłoszonym na plenarnym posiedzeniu Moskiewskiej

Rady w dniu 25 II 1928 r. Stalin stwierdził, iż o tym, że internacjonalizm t. „zródo siły i potęgi naszej armii, przekonają się kiedyś burżuje wszystkich krajów, jeśli zdecydują się napaść na nasz kraj; ujrzą bowiem wówczas, że nasza Armia Czerwona, wychowana w duchu internacjonalizmu, ma niezliczoną ilość przyjaciół i sojuszników we wszystkich częściach świata, od Szanghaju do Nowego Jorku, od Londynu do Kalkuty.”

W kilkanaście lat później sprawdziły się słowa Stalina, słowa, których aktualność coraz to się pogłębia.

Trzy cechy charakterystyczne Armii Radzieckiej, sprawiają, że żołnierze jej są ludźmi świadomymi swych celów, że służą słusznej sprawie, nieugięcie potrafią walczyć i zwyciężać, że okryte chwałą szeregi otacza miłość narodów radzieckich i całego obozu pokoju.

F. Chrzanowski

## Dzięki zobowiązaniom większą produkcję cukru

Pracownicy poszczególnych cukrowni w woj. poznańskim w odpowiedzi na wezwanie załogi Cukrowni w Przeworsku i Gnieźnie podjęli w tegorocznej kampanii zobowiązania produkcyjne, które przyniosą tysiące złotych oszczędności.

Założa cukrowni w Goślinie zobowiązała się zwiększyć przerób buraków o 3 proc. w stosunku do normy, zmniejszyć normę strat cukru o 0,3 proc., normę spalania węgla o 0,4 proc. Zobowiązania te pozwolą zaoszczędzić 732 860 zł.

Robotnicy zatrudnieni w Cukrowni w Szamotułach podczas jednej z ostatnich narad zanalizowali możliwości zwiększenia przerobu. I tak m. in. podniosą przerób na dobę z 15 000 na 15 150 kwintali, zmniejszą stratę cukru o 0,2% w stosunku do normy. Całość zobowiązań tej załogi przekracza 1 000 000 zł oszczędności.

Cukrownia w Żninie rozpoczęła kampanię w dniu 10 bm. Okres przedkam-

panijny był okresem wzmożonej pracy remontowo-przygotowawczej. W okresie tym 13 racjonalizatorów zgłosiło swe pomysły, z których na wyróżnienie zasługują usprawnienia Kazimierza Gramzy, Józefa Bartkowiaka i Stanisława Rozbiera.

Podjęte przez te załogi zobowiązania produkcyjne przyczynią się do zwiększenia produkcji cukru, która przekroczy w br. 1 000 000 ton. (ds)

—o—

## Poważne usprawnienia w rolnictwie

Cenne pomysły racjonalizatorskie zastosował ostatnio w rolnictwie kierownik Instytutu Hodowli i Aklimatyzacji Roślin w Przebiekowie pow. Oborniki, Lucjan Gierszewski. Skonstruował on aparat, który przy pomocy silnego prądu powietrza przebiegającego przez rurę połączoną z wentylatorem przerzuca zboże bezpośrednio z wozu do spichrza. Przyrząd ten zastępuje pracę dwóch ludzi.

Podobny pomysł zastosował Gierszewski przy zbiorze siana i odbiorze słomy od maszyny (w czasie omłotów). I tym razem wydobywające się z rur sprężone powietrze zmiata siano lub słomę, w jedno miejsce lub przerzuca plewy do magazynu.

Dalszym ulepszeniem jest nowy przyrząd do niszczenia chwastów, który przynosi wielkie oszczędności.

Dotychczas nikt jeszcze nie zainteresował się tymi pomysłami, którym warto zająć się bliżej i rozpowszechnić. (hz)

## Co słychać

### w KOŚCIANIE

Centrala Mięsa wybudowała ostatnio w Kurzejgórze (powiat Kościan) nowoczesną tużarnię, obliczoną na 320 świń. Obecnie we wzorowych i czystych chlewach znajduje się 110 prosiaków. „Menu” czworonożnych składa się głównie z płatków ziemniaczanych. Tużarnia ma zadanie wyprodukowania żywca mięsno-słoninowego.

Sieć placówek rzemiosła uspołecznionego w powiecie kościańskim stale wzrasta. Ostatnio uruchomiony został szwelski punkt usługowy w miejscowości Lubin, który jest pierwszą spółdzielczą pracownią rzemieślniczą na terenie wiejskim. (kas)

## Odpowiadamy Czytelnikom

Stanisław Struś, Bliżyce, pow. Wągrowiec. — W sprawie Premiowanej Pożyczki Odbudowy Kraju prosimy zwrócić się do Oddziału Banku Narodowego w Wągrowcu, który wypłaci zwrot nominalnej wartości kupionej przez Pana pożyczki. 2275 Kaźmierza Nalewalski, Bolesławice. Adres szkoły górniczej: Państwowa Szkoła Przemysłu nr 30 Bytom, ulica Roosevelta 10. Jest to szkoła centralna, do której należy kierować zgłoszenia. Stamtąd otrzyma Pan przydział do jednej ze szkół górniczych na Śląsku. 2265

Leon Smogur, Zawady, pow. Oborniki. — Radzimy Panu zwrócić się do Prokuratora Powiatowego w Obornikach — gmach Sądu. 2278

Stanisław Nowaczyk — Pobiedziska. — Prezydium MRN w Pobiedziskach wyjaśnia, że z uwagi na deputat węgla, który otrzymuje syn prowadzący z Panem wspólne gospodarstwo — komisja węglowa przy Prezydium przydzieliła Panu tylko 50 proc. normy. Węgiel przyznany otrzyma Pan z chwilą nadejścia transportu dla GS. 2132

Józef Graś, Wrzeszczyna, pow. Czarnków. List Pana przesłałmy do WRN Wydział Rolnictwa celem niezwłocznego załatwienia sprawy. 2263

Pelagia Hancłowa, Śmigle (2266), W. Czachur, Molonice (2293) — Interwenujemy, o wyniku zawiadomimy.

K i K., Zbąszyń (2226), Góralczyk, Gniezno (2169) interwenujemy, o wyniku zawiadomimy.

## listy i odpowiedzi

4,30 zł = 1,90?

W czasie podróży inspekcyjnej zatrzymałem się na nocleg w dniu 26 września br. w Jarociźnie.

Nazajutrz rano udałem się na śniadanie do Gospody nr 1, należącej do PSS. Poprosiłem o 2 bułki z masłem i serem oraz szklankę

mleka. Bułki były cienkie posmarowane masłem i obłożone kawałkami suchego sera z grubą nieokrojoną skórą (ser chudy sprzedawany w mleczarniach po 9 zł za 1 kg), do tego niepełna filiżanka mleka o pojemności 1/5 litra. Za śniadanie to po-

liczono 4 zł 30 gr. według następujących cen: bułeczka z masłem i serem — 1,90 zł, filiżanka mleka — 50 gr. Ponieważ ceny uważałem za nadmierne, wpisałem reklamację do książki zażaleń.

W dniu następnym jadłem śniadanie w barze mlecznym w Lesznie, gdzie za kubek mleka — 1/4 litra zapłaciłem 38 gr i dwie bułki posmarowane masłem i obłożone pełnotłustym serem tylżyckim — 1,54 zł.

Może PSS zechce wyjaśnić, dlaczego jest tak wielka różnica w cenie, bo aż 2 zł 38 gr, czyli 123 procent.

W. B. (nazwisko znane redakcji).

### Pilne

Wydział Zdrowia DOKPI Dlaczego ob. Józef Kaźmierczak w Brzecku, poczta Budzisz, powiat Chodzież, nie otrzymał d. tej porę wyrównania za zwrot kosztów leczenia? Jak nas informuje Wydział Zdrowia WRN należy do niego być przeliczona w stosunku 100 zł = 3 zł. (1466)

### Interwencje skuteczne

Częste opóźnienia się autobusu na linii Ochla spowodowane było defektami w maszynie.

Aby temu zapobiec PKS w Zielonej Górze z dniem 15 września br. uruchomił samochod ciężarowy, przystosowany do przewozu ludzi, który obsługuje linię bez opóźnień.

MRN w Grodzisku wydała Spółdzielni Budowlanej zakaz używania beczkowsko należącego do sprzętu przeciwpożarowego.

Na skutek notatki naszej pt. „Pan prezes opłakuje się”, ob. Sadlak w dniu 28.9. br. przedłożył asygnowanie — jako dowód załatwienia sprawy. (2169)

### Instytucje wyjaśniają

W odpowiedzi na notatkę pt. „Spacerkiem po Obornikach”, CAS, Oddział Poznań, wyjaśnia, że apteka nr 182 w Obornikach jest zamknięta zgodnie z planem aptek społecznych. Kończąc zamykanie aptek w czasie urlopow pracowników powstała z uwagi na szczupłą ilość personelu fachowego.

\* \* \*

Film Polski komunikuje, że kina ruchome mają za zadanie obsłużyć jak największą ilość PGR-ów i spółdzielni produkcyjnych, w związku z czym Zantemyśl obsługiwany będzie na razie tylko raz w miesiącu.



# WIELKI

Jerzy Pułkownik

Więc z tą wojną — to także lipa, może jeszcze większa? Nie wiedział, co o tym myśleć, komu wierzyć. Czuł się tylko jakoś wystraszonym na dudku, oszukany, co więcej znowu, jak zwykle, gorszym od innych, upośledzonym.

Jeszcze silniej to samopoczucie wzniosła w nim heca z przedstawieniem. Nieprawdopodobny zaszczyt wyróżnienia jego właśnie, najmłodszego szarż i stanowiskiem, niepokądnego i zahukanego, przez samą Firsińską, tę, znaną z filmowych gazetek, z rzadkich, odświeżających wypraw do kina wołyńskiego — a potem drwiny, docirki, wyraźna wrogość i kolegów i przelozonych. Spacer po okolicy — wykpiwano to przez cały ów wieczór i dzień następny, aż do wyjazdu. Okazuje się — i mundur nie wystarczy, aby zatrzeć krasneńską błąd. Trąba był, trąba zostanie.

Usnął wreszcie ukolysany monotonią swych rozmyślań i pociągowego stukotu. Obudził się od nagłego nieruchomego spokoju. Ktoś daleko wołał — wysiadać. Skoczył na nogi, zaplątał mundur. Paru poruszyło się w tym rozspanym szeregu.

Był chłodny przedwzrost. Parę drzew koło małego domku. Zwolna rumor wyładunku rozkołysał wszystkie wagony. Potajał się skrobał się po włochatej pierś, ziewał: no, co, poruczniku, jużście pociągowali i po tej okolicy? Skoczcie no, dopilnujcie śniadania. Opodał z krzykiem wyciągano kuchnię polowe.

Słońce zastało ich już w marszu. Kurz się wzbijał, poranny, pachnący ledwo obeschłą rosą. Przystanek został z tyłu, droga pełna wiodła między dwie moze pięciominutowej wyniosłości, rzyko na tej łagodniejszej, na tej z prawa na szczybie krzyż i dwie dzikie grusze. Daleko czarna, półcentymetrowa kreska lasu. Spiewano „Białe róże”, z tyłu z ósmej jakieś głosisko ryczało „rozmaryna”.

Trochę ociężała doszli do wsi nad lichym strumieniem.

— Plutonami po zagrodach — krzyknął sierżant-szef, Duda.

— Kuchnia rozpalila ogień, stajemy — przyniósł radną wiadomość Cebula. — Reszta idzie dalej. Pana porucznika do kompanii.

Potajał zebrał swoich dowódców plutonów, wyprowadził za wieś, nad strumyczkiem. Reszta batalionu wyciągnęła się drogą, kilkanaście furmanek z cekaemami, z jakimś pakami, parę kuchni. Spiewali, kurz i „białe róże”, już jesienne, choć gorące słońce, błękit nad nimi, żółte złocenie przycichłych, drzewa zaczynała rdzewieć. Czegoś się trąba zagapił, stary zaczyna wykład.

Kompania otrzymuje zadanie bronić odcinka kota dwieście osiem — ciągnął Potajał — tam, od tamtego kopca, po zachodni skraj wsi Babice. Podporucznik Szurgot z pierwszym plutonem obsadza kotę dwieście osiem, podporucznik Markiewicz z trzecim wysunie się na ów grzbiet, przed wieś, patrzeć poruczniku, gdzie tamta gręda słończników. Drugi zostaje w odwodzie kompanii przy murowanym budynku w środku wsi Babice. Jestem z drugim plutonem. Przystąpić natychmiast do kopania rowów strzeleckich, na pełną wysokość. Urządzić gniazda erkaemów, zamaskować z powietrza. Pole ostrzahu — wprost przed siebie, dla pierwszego plutonu od lewego skraju lasu, dla trzeciego — do punktu triangulacyjnego, kota dwieście czternaście, tam. Gotowość na dziś wieczór.

Powiedział jeszcze o sąsiadach: za pierwszym, cztery kilometry dalej ósma kompania z plutonem cekaemów, za trzecim, w rejonie wsi Niedola, mają stanąć oddziały brygady kawalerii. Z tyłu, na drodze Babice — przy stanku Kozin — odwód batalionu. Odmaszerować.

Szli grupą, Szurgot trochę zahaczył Markiewicza, potem się zawziął na Potajała:

62) (Ciąg dalszy nastąpi)

## notujemy:

80 tys. widzów było świadkami półfinałowych zawodów, rozegranych w Moskwie na stadionie Dynamo, o puchar ZSRR pomiędzy Górnikiem (Stalino) a reprezentacją miasta Kalinin.

Mecz po emocjonującej i na wysokim poziomie stojącej grze zakończył się zwycięstwem młodych piłkarzy miasta Kalinin 1:0.

Po tym zwycięstwie reprezentacja miasta Kalinin z kwalifikowała się do finału, gdzie spotka się z drużyną COSA.

W Tbilisi zakończył się mistrzostwa tenisowe ZSRR. W finale gry pojedynczej zwyciężył Ozirow (Moskwa) 6:4, 6:1, 2:6, 6:3. W grze pojedynczej kobiet tytuł mistrzowski zdobyła Czwinina (Moskwa), zwyciężając szerszołozni mistrzynię Bielonię (Moskwa).

W grach podwójnych tytuły mistrzowskie zdobyli Niegrebecki i Ozirow oraz Korowi, na i Nałmowa.

## Z życia LZS-ów

Jednym z bardziej żywych LZS-ów powiatu obornickiego jest LZS z Murowanej Gośliny, którym opiekuje się tamtejszy Związek Samopomocy Chłopskiej. LZS ten liczy 120 członków i koncentruje całą młodzież gminy. Posiada on sekcję piłki nożnej, siatkówki i lekkoatletyczną. Wszelkie dyscypliny sportowe odbywają się na własnym boisku zbudowanym sposobem gospodarczym przez członków. Na boisku znajdują się dwie szatnie i magazyn. Czynione starania o salę gimnastyczną w Murowanej Goślinie są na jak najlepszej drodze. Nie brak również sprzętu sportowego, który LZS zakupił bez czyjejkolwiek pomocy.

Przeprowadzone rozgrywki piłkarskie o puchar przechodni, w którym brały udział drużyny: Ogniwo przy MPK w Poznaniu, Kolejarski z Rogoźna, wykazały, że LZS jest dobrą drużyną. Na pochwałę zasługuje urządzenie imprezy sportowej i popisów gimnastycznych, z których dochód przeznaczono na rozbudowę warszawy.

Ostatnio LZS-owcy w Murowanej Goślinie obchodzili swój jubileusz założenia. Na uroczystość tę złożyły się: wystawa pamiątek i nagród klubu, akademii, defilada sportowców, mecz piłki nożnej z Unią a w zakończeniu — zabawa.

Na krańcu pow. obornickiego tuż pod Obrzyckiem

# GŁOS SPORTOWY

## Dla uczczenia Rewolucji Październikowej

W nurt zobowiązań podjętych dla uczczenia 34 rocznicy Rewolucji Październikowej włączają się również sportowcy poznajscy. Jako pierwsi zobowiązania tak produkcyjne jak i sportowe podjęli członkowie Zrzeszenia Sport. „Stal” w Poznaniu.

Członkowie koła sportowego przy Fabryce W-4 Zakładów im. J. Stalina po-

wzięli zobowiązania, wyrażające się ogólną wartością 150 tysięcy. M. in. 124 sportowców tegoż koła postanowiło podnieść swą wydajność pracy o 5—20% do tychczasowej normy. 61 zaś członków zobowiązało się zmniejszyć zużycie narzędzi o 10% oraz braków o 5%. Ponadto zorganizowano jedną brygadę produkcyjną.

Racjonalizatorzy Łuczak Pera i Kubiak opracowali projekt zmiany konstrukcji podajnika. Ich usprawnienie przyniesie rocznie 40 tys. kg stali oraz około 6500 roboczogodzin oszczędności.

Sportowcy Koła przy Fabryce Parowozów tych Zakładów postanowili do dnia 7 listopada br. zdobyć 20 odznak „SPO”.

Członkowie Koła Sportowego „Stal” przy Poznańskiej Bazie Remontu Obrabiarek postanowili przenieść zmagazynowane obrabiarki do hal produkcyjnych, poświęcając na ten cel dodatkowo 89 roboczogodzin oraz zdobyć do 7 listopada br. 20 odznak „SPO”.

Również członkowie klubu wyczynowego „Stal” uczczą 34 rocznicę zobowiązaniami. M. in. postanowili oni zdobyć 50 odznak „SPO”, by wyznaczony limit 600 odznak przekroczyć do końca października br. o pełne 100%.

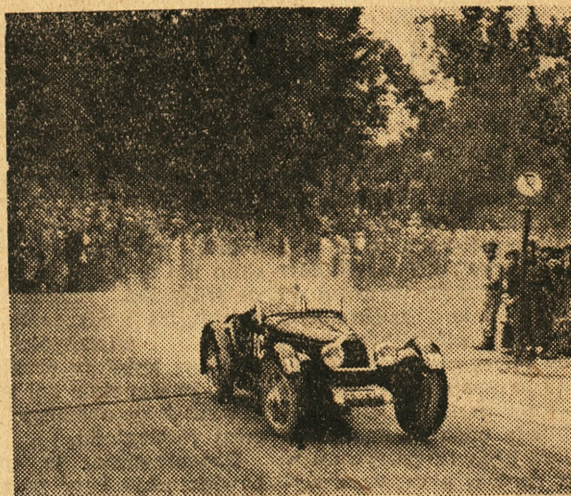
## Przed mistrzostwami Polski na żużlu

Po leszczyńskiej rewii najlepszych żużlowców Polski spotkają się oni na indywidualnych mistrzostwach Polski w najbliższą niedzielę we Wrocławiu. Rozegranych zostanie 20 biegów.

Zainteresowanie zawodami jest olbrzymie. Organi-

zatorzy nie są w stanie zaspokoić całego zapotrzebowania na bilety, które wynosi 100 tysięcy a miejsce posiada stadion 65 tysięcy.

Żużlowcy Wielkopolski Olejniczka, Głapiak, Woźniak i inni niewątpliwie odegrają poważną rolę w walce o mistrzowski tytuł.



CAF — fot. St. Wdowiński

W ramach motorowych mistrzostw Warszawy, zorganizowanych w dniu 7 października, odbył się wyścig samochodowy w kategorii sportowej i turystycznej. — Na zdjęciu: Zdobywca pierwszego miejsca w kategorii sportowej kl. II powyżej 2200 m<sup>3</sup> /Nahorski (OS Katowice) na Bugatti.

## Raid górski... pod Poznaniem

Sportowcy motorzyści, dla nawiązania jeszcze ściślejszych więzów przyjaźni z Ludowym Wojskiem Polskim, urządzają pod przewodnictwem Polskiego Zw. Motorowego i Ligi Przyjaciół Żołnierza 14 bm. raid patrolowy. Będzie to bardzo ciekawa impreza. Trasa raidu zostanie podana kierowcom tuż przed startem. Na podstawie otrzymanej mapy, na której wyznaczone są dwa punkty kontrolne, zawodnicy dobierają sobie dogodną drogę jazdy.

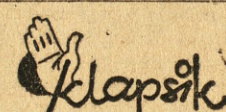
Najbardziej atrakcyjnym odcinkiem będą okolice „Dziewiczej Góry”, gdzie uczestnicy pokonywać będą pagórkowaty teren wymagający dużo zręczności i techniki jazdy.

Jednym z zadań będzie strzelanie do tarczy olimpijskiej. Na trasie, przebiegającej poprzez malownicze lasy, poznają kierowcy piękno naszego wielkopolskiego krajobrazu jesiennego. Zbiórka uczestników została wyznaczona na godz. 8

przed Domem Żołnierza ul. Niezłomnych. Po odbiorze technicznym i odprawie nastąpi o godz. 11 start.

Na „Dziewiczej Górze” pod Czerwonakiem pierwszy kierowcy przybędą około godz. 12 a na metę przed Dom Żołnierza o g. 12.20.

Spodziewany jest udział kierowców wojskowych, zaprawionych w jazdach terenowych. Toteż czołówka raidistów wielkopolskich będzie miała poważnych konkurentów do pięknych nagród. Amatorów sportu motorowego możemy polecić tej imprezie, która na odcinkach pagórkowatych przypominać będzie fragmenty raidu tatrzańskiego. (k)



To już nie dziwne, ale wprost śmieszne. Na boisku LZS-u w Murowanej Goślinie leży wrak lokomotywy, stanowiący własność OUL-u.

Apelowaliśmy już o usunięcie tej zawał drogi, ale jak dotąd bezskutecznie. Ostatecznie hasło zbierania złomu powinno być dotrzone do uszu składowych ludzi z OUL-u czy składowych złomu PZGS w Obornikach. W tych dniach Ludowy Zespół Sportowy w Murowanej Goślinie obchodził jubileusz swego istnienia.

Możeby więc obdarzyć jubilatę prezentem... i usunąć wreszcie rdzewiejące żelazto z boiska?

Byłoby to wielce pożądane i pożyteczne. (n)



SUCHECKI czołowy żużlowiec CWKS

## Pracownicy poszukiwani

Robotników budowlanych i transportowych również kobiety, cieśli i murarzy na prace akordowe w/g Układu Zbiorowego w Budownictwie przyjmie Poznański Zespół Budownictwa Przemysłowego Poznań, ul. R. Rokossowskiego 101. K1913

Biegłego księgowego, referenta pracy i płacy, stałych pracowników fizycznych, przyjmie natychmiast „Spedytor” Poznań, Dąbrowskiego 89. K1911

Starszego księgowego, księgowego i referenta handlowego zatrudnia natychmiast Poznański Okręgowy Zakłady Młynarskie, Zespół Młynów w Poznaniu, ul. Fabryczna 22/23. Reflektuje się na siły wykwalifikowane. Wnioski z życiorysem przysłać należy pod powyższym adresem. K1909

Siły fachowe do barów mlecznych, obeznane dokładnie z gotowaniem potraw mleczno-mącznych są poszukiwane. Reflektuje się na siły z Szkołą Gospodarczą wzgl. dłuższą praktyką w tej dziedzinie. Oferty wraz z życiorysem należy składać do Miejskiego Zakładu Mleczarskiego — Dział Kadr Poznań, ul. Ogrodowa 14. K1899

Inżynierów i techników ze znajomością robót drogowych-betonowych, mierzniczych, majstrów i tabelowych, techników normowania, pracowników techn., obeznanych z pracami w budownictwie, kierownika adm.-finansowego, kierownika sekcji zaopatrzenia, pracowników obeznanych z księgowością materiałową, magazynierów, pracowników obeznanych z likwidacją wynagrodzeń, wykwalifikowanych, samodzielnych przyjmie Zjednoczenie Robót Inżynierskich, Warszawa, Kierownictwo Robót w Poznaniu, poczta Poznań 17. K1904

## Wolne posady

Dwóch uczniów powyżej lat 18 przyjmie zaraz. Przewoźnik, Poznań, Grochowe Łąki 7, Siu-sarnia, od godz. 12—15. 14082g

Przedstawicielki tylko zaprowadzone, branż galanterii i odzieżowej na województwa poszukiwane. Wyczerpujące oferty Głos Wlkp. dla 13956g.

Dziewczyna z gotowaniem do wszelkiej pracy potrzebna, — Bar, Poznań, Woźna 3. 13946g

Dziewczyna do pomocy, bez gotowania, przychodnia lub stała, potrzebna. Warunki dobre. Poznań, Zamkowa 3 m. 7, od 18—21. 14022g

Przyjmuje natychmiast samodzielnie pomoc domową. Zgłoszenia właścicielom Kellera, Poznań, Garbary 2. 14090g

Gospościa spokojna, czysta, na stałe potrzebna Poznań, Zbyszowska 24. 14075g

Dziewczyna gotowaniem, bez noclegu, potrzebna. Poznań, Wierzbicice 27, m. 1. 14072g

Gospościa potrzebna zaraz. Dobre warunki! Poznań, Jackowski 58, m. 1. 14036g

Zegarmistrz pomocnik potrzebny. Poznań, Kraszewskiego 15. 14061g

Gospościa potrzebna zaraz, po kół służbowy. Poznań, Libelta 24, m. 11. 14055g

Samodzielna, dochodząca, do 2 osób, potrzebna (Włda). Zgłoszenia Poznań, Marginkowskiego 15, m. 12. 14045g

Pomoc domowa potrzebna. Poznań, Wrocławska 21, m. 9. 14044g

## Szuka posady

Posada magazyniera żywnościowego przyjmie od 1. 11. 1951. Oferty Głos Wlkp. dla 13982g

Biegła maszynistka (stenografka, perf. język niem.) poszukuje posady. — Oferty Głos Wielkopolski dla 14067g

## Nauka

Przygotowanie do egzaminów, natyry krótkoterminowe. — Rokossowskiego 105, m. 10. 13986g

Rosyjskiego, francuskiego, niemieckiego, udzielam wieczorami, Jackowskiego 30, m. 3. 14056g

## Sprzedaż

Maszynę biurową, wszelkie remonty szybko, również wysiła my mechanika na prowincję. Warsztat Maszyn Biurowych, Poznań, plac Wolności 2. 13410g

Ciągnik „Hanomag” oraz przyczepkę 6 tonową na pełnych gumach sprzedam. — Adres wskazuje Głos Wlkp. nr 10484g

Kamienie 7 sklepów, handlowe dzielnic Poznań, idealna połówka, 60 000. sprzedam. Gruszczyński, Poznań, Wawrzyniaka 22. 13949g

## OGŁOSZENIA DROBNE

Maszynę „Singer”, szupkową, dobrym stanie, sprzedam. — Gryśka, Poznań, Małajskiego 11. 14064g

Futro męskie, piec stałopalny, sprzedam. Poznań, Rokossowskiego 114a, skład kapeluszy. 14065g

Akwarium 70 x 40 x 40 — rybami, stół okragły debowy, sprzedam. Poznań, Dzierżyńskiego 174, m. 5. 14079g

Maszynę do prania, ręczną, z wydymaczką, dwie drzwi pokojowych, piec żelazny, sprzedam. Poznań, Chłapowskiego nr 28, m. 3. 14077g

Fisharmonium „Mannborg” — sprzedam. Przesłać, Poznań, Mostowa 26, m. 14a. 14074g

Brylantowe kolczyki sprzedam. Oferty Głos Wlkp. dla 14069g

Maszynę do liczenia „Mercedes” 3 działową, sprzedam. Oferty Głos Wlkp. dla 14068g

Brylantowe kolczyki, pierścionek z 4 brylantami, sprzedam — Oferty Głos Wielkopolski dla 14092g

Rower męski, prawie nowy, sprzedam. Poznań, Kniewskiego 12, m. 8, od 18—21. 14048g

Wózek koszykowy, dywan, lampę do jadalni, sprzedam. Poznań, Świerczewskiego 11, m. 2. 14087g

Willa piętrowa, ogrodem, przy Poznaniu, 43 000, parcie 1215 m<sup>2</sup>, domkiem gospodarczym, Luboniu, przy autobusie 19000, parcie 1500 m<sup>2</sup>. Starość przy autobusie, 14 000, sprzedam. Nowak. Poznań, Wrocławskiego 16. 14097g

Motor na ropę, 14 KM, sprzedam. Poznań, ul. Magazynowa 9 (dawn. Włuka). 14015g

Plaszcz zimowy dla starszej pani sprzedam. Poznań, Kostrzyńska 7, m. 6. Osiedle Warszawskie 14039g

Szafa kombinowana, polerowana, tapczany, gabinet polerowany, sprzedam Linke, Poznań, Piekary 22/23. 14027g

Stół, biurko, 2 fotele, sprzedam. — Poznań, Garbary 88, m. 2. 14029g

Planino pierwszorzędne, biblioteczne-szafę, sprzedam. Poznań, Nowowiejskiego 9, m. 3, godz. 16—20. 14032g

Planino sprzedam. Poznań, Rynek Kazarski 4, m. 7, dzwonić 2 razy. 14016g

Motor w bardzo dobrym stanie z rozrusznikiem do krakowieckiej maszyny, sprzedam. Poznań, Dzierżyńskiego 128 (pracownia). 14060g

Parcela winiarska, piec stałopalny sprzedam. Oferty Głos Wielkopolski dla 14058g

Kaso ogniotrwałą i szafę żelazną do akt sprzedam. Poznań, Wierzbicice 46, Siu-sarnia. 14057g

Sypialnie nowoczesna — tanio sprzedam. Poznań, Nowowiejskiego 19/21, m. 9 (Kreta). 14054g

Piec, kocioł do centralnego ogrzewania „Kamino” 9-żelazny, prawie nowy, sprzedam — Oferty Głos Wielkopolski dla 14053g

NSU setkę na starter sprzedam. Poznań, Kossaka 1, od 16—18. 14051g

Radio 5-lampowe, magicznym okiem, motocykl „Puch” 250 cm<sup>3</sup>, na chodzie komplet kluczy nasadowych sprzedam. — Poznań-Solacz, Pałuka 33. 14050g

Motocykl „Ilo” 125 sprzedam. Matysiak. Poznań, Słowackiego 7, od 16—18. 14088g

## Kuchnia

Parcela! Wille! Kamienice! — natychmiast kupię „Union”. Poznań Nowowiejskiego 9. 13450g

Radio uniwersalne wysokiej klasy, kupię Poznań, Wawrzyniaka 3, m. 2. 13917g

Wille 4—5-pokojową z ogrodem, wolnym mieszkaniem, kupię. Pośrednicy wykluczeni. — Oferty Głos Wlkp. dla 13947g

Dom 1-rodzinny w Poznaniu (możliwe dojazd tramwajowy) kupię. — Oferty Głos Wielkopolski dla 14085g

Samochód małodziałowy kupię Zgłoszenia: Poznań, Grochowe Łąki 7, od godz. 12 do 15. 14081g

Platformę małą na gumach kupię. Jan Kropowski, Poznań, ul. Zakopalska 59 — telefon 528-43. 14020g

Srebrny sztućce kupię. Oferty Głos Wlkp. dla 14033g

Dywan 5 x 6 lub większy kupię — Oferty Głos Wielkopolski dla 14034g

Chloroformylny kupię zaraz. Poznań, Bojowa 7, m. 3 (przy Zakł. im. Stalina). 14059g

Tekarnie kupię. Poznań, ul. Dąbrowskiego 69, warsztat. 14049g

## Zamiana

Pokój kuchnia, samodzielnie, zamienię na 2 pokoje kuchnia. — Oferty Głos Wielkopolski dla 14063g

Duży pokój słoneczny zamienię na podobny lub mniejszy Oferty Głos Wlkp. dla 14023g

Słoneczne: pokój kuchnia, korytarzem, i piętro samodzielne, na Dębie, blisko tramwaju, zamienię na podobne. Oferty Głos Wlkp. dla 14035g

Pokój balkonem, używaniem kuchni, pogodno zamienię na podobny. Oferty Głos Wielkopolski dla 14042g

## Szuka lokalu

Student poszukuje pokoju — ewtl. pomieszczenia — Oferty Głos Wlkp. dla 14040g

## Leona Szymkowiaka

odprawiona zostanie msza św. w piątek 26 października 1951 r. o godz. 7.00 w kościele O. O. Pallotyńów. Zona.

## Zguby

Zgubiono książeczke wojskową RRU Poznań, prawo jazdy I kat., nr 0113/50, legitymację Zw. Zaw. Prac. Spożywczych na nazwisko Władysław Siemiński. 14078g

Zgubiono kartę meldunkową na nazwisko Elżbieta Andreas. 13989g

Zgubiono legitymację związków zawod. na nazwisko Mieczysław Borowski. 14095g

Skradziono książeczke wojskową RRU Kolo, kartę meldunkową na nazwisko Jan Mo-dziejewski. 14094g

Zgubiono legitymację Pracowników Służby Zdrowia, Bożena Gryśka. 14070g

Zgubiono legitymację WSE nr 3337 na nazwisko Kazimierz Ostolski. 14076g

Zgubiono książeczke wojskową RRU Poznań, prawo jazdy I kat., nr 0113/50, legitymację Zw. Zaw. Prac. Spożywczych na nazwisko Władysław Siemiński. 14078g

Zgubiono przydział mieszkaniowy D. A. Władysław Stani-siuk i Henryk Starkiewicz. 14091g

Zgubiono legitymację wstępu na teren firm „Stomil”. — Edward Markiewicz. 14030g

Zgubiono legitymację WSE nr 3337 na nazwisko Kazimierz Ostolski. 14076g



Dnia 9 października 1951 r., odszedł od nas nadszpodszewanie, opatrzone Sakramentami św. mój ukończony mąż, najtrokniejszy tatuś, syn, brat, zięć i szwagier, 6p

## Józef Kujawa

Przeżywszy lat 44, Pogrzeb drogiem nam zwłok odbędzie się w sobotę, 13 bm., o godz. 12,10 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pozostaje żona, córki i rodzina. Poznań, Chwiałkowskiego 23. 14178g

## +

Dnia 10 października 1951 r., zmarła po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzone Sakramentami św., w 64 roku życia, nasza najdroższa matka, teściowa i babcia, 6p

## z Kalinów

## Agnieszka Góralczykowa

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 13 bm., o godzinie 11.40 z kaplicy cmentarza na Jezycach. Msza św. za duszę sp. zmarłej odprawiona zostanie w środę 17 bm., w kościele Serca Jezusowego na Jezycach o godz. 6.00.

W głębokim smutku pograżona córka, zięć i wnuczka. Poznań, Czerwonej Armii 38/10. 14176g

## +

GŁOS WIELKOPOLSKI Nr 268 str. 5



# Chłopi Wielkopolski wypełnią patriotyczny obowiązek

Ostatni dekret rządowy o planowym skupie ziemniaków ma na celu zabezpieczenie zaopatrzenia ludności miast i okolicznych przemysłowych w jeden z podstawowych artykułów spożywczych. Wywołał on zrozumiałe zadowolenie ludności miast. Mieszkańcy miast nie będą zależni od przypadkowych dostaw — od nasilenia lub osłabienia podaży na rynku, lecz będą zaopatrywani w ziemniaki planowo, z wyłączeniem wszelkich możliwości spekulacyjnych. Mieszkańcy wsi natomiast, rolnicy kontraktujący ziemniaki, w oparciu o przepisy dekretu mają ustawowo uregulowane obowiązki odnośnie ilości i terminu dostaw. Przez to samo umowy kontraktacyjne otrzymały moc prawną, co ma duże znaczenie tak dla kontraktujących jak i dla odbiorców.

Rolnicy nie kontraktujący mają ustawowy obowiązek dostarczenia do punktów skupu przewidzianej ilości ziemniaków „stosownie do możliwości ekonomicznych poszczególnych gospodarstw”. To ostatnie stwierdzenie ustawowe ma zapobiec dowolności przy ustalaniu planów dostaw. Sprawa jest postawiona wyraźnie. Plany skupu są tak pomyślane, że każdy właściciel czy dzierżawca gospodarstwa odstawić powinien taką ilość ziemniaków, aby nie osłabił zdolności produkcyjnej swego gospodarstwa w dziedzinie hodowli inwentarza.

Województwo poznańskie było i jest nadal poważną bazą produkcyjną ziemniaków tak jadalnych jak i przemysłowych. Składa się na to wiele

przyczyn a m. in. jakoś gleby, która w większości powiatów jest typowo żyzno-ziemniaczana. Zbiory ziemniaków są na ogół dobre, czyli z tej strony skup nie natrafia na żadne trudności. Znaczącą zaś patriotyzm i zdyscyplinowanie wielkopolskich chłopów jesteśmy przekonani, że wypełnią oni swe obywatelskie obowiązki w całej rozciągłości.

Równocześnie, w celu powiększenia bazy paszowej, rząd ogłosił postanowienie, na mocy którego rolnicy odstawiący świń nie będą mieli możności nabycia śrutu żytniego. Ma to ogromne znaczenie dla rozwoju hodowli trzody chlewnej. Od 12 października do 12 listopada br. hodowca dostarczywszy tuczniki może kupić w Gminnej Spółdzielni po 100 kg śrutu za każdą odstawią sztukę.

Spełniły się więc życzenia pracujących chłopów, którzy na zebraniach gromadzkich poświęconych kontraktacji żywności domagali się bardzo często dostarczenia pasz treściwych. Fakt ten dowodzi, że rząd nasz ma zawsze na uwadze interesy chłopów, chroniąc ich przed wyzyskiem spekulantów i podnosząc dochodowość warsztatów rolnych przez ustalanie opłacalnych cen.

Chłopi wielkopolscy widzą to, rozumieją i doceniają. Widzą troskę rządu o ich sprawy życiowe, o podniesienie produkcji rolnej, o kulturalny i materialny dobrobyt wsi. A widząc to wypełniają swe obowiązki jak dotychczas nie tylko w ramach planu, ale nawet ponadplanowo. (wł)



W okresie szkolenia letniego żołnierze w czasie wolnym od zajęć chętnie korzystali z dobrze zaopatrzonych bibliotek. CAF — AFWP

## Informator rzemieślnika

Nakładem Centrali Rzemieślniczej ukazał się ostatnio „Informator Rzemieślnika” — wydawnictwo, omawiające sprawy polskiego rzemiosła.

Każdy rzemieślnik indywidualny czy spółdzielczy znajdzie w „Informatorze” wiele cennych wskazówek i wyjaśnień na interesujące go aktualne zagadnienia.

Bardzo ciekawie opracowana została także historia rozwoju rzemiosła.

Starannie wydany „Informator” znajdzie z pewnością licznych nabywców nie tylko wśród rzemieślników. (r)

## Spacerkiem po Śródcie

Niedobrze jest, że Ambulatorium Lekarsko-Dentystyczne w Ośrodku Zdrowia na Śródcie przeniesiono do innych pokoi — cieplejszych. Kiedy bowiem siedzieliśmy w poprzedniej poczekalni i czekało zębami ze strachu przed dentystą, można było złożyć na karb zimnej poczekalni. Obecnie nikt już w takie bajki nie uwierzy.

Na domiar złego, jak się dowiadujemy w niedalekiej przyszłości ma być postawiony w gabinecie trzeci łóżko, a przecież i te dwa dotychczasowe wprawdzie pacjenta w niemały kłopot, gdyż nigdy nie wie dzień który z nich wybrać. Ten trzeci łóżko pozwoli zwiększyć przepływowość Ośrodka.

Ambulatorium śródeckie świeżo odnowione, zaopatrzone w nowoczesne urządzenia jak np. lampy bezcieniowe, zachęca by je odwiedzać częściej dla regularnej kontroli uzębienia, a nie jedynie wówczas, gdy ból zęba staje się tak dokuczliwy, że zapominamy nawet o strachu przed świrowaniem (po omacku...)

Z tym stwierdzeniem nie wcale nie żartuję. Ktoś może powiedzieć (Ambulatorium czynne jest bowiem w godzinach 8—20 bez przerwy) obojętne zajęcie. Na jednym rwanie, na drugim świrowaniu, a tu nagle... gaśnie światło. Nie żadne spięcie tylko elektrownia wyłączyła Śródcę światła.

Co robić po ciemku. Tu ząb w połowie wyrwany tam borem, szczęście, że nie zawadził o dziąsło lub język. Zabiegu dokończono przy... dentystycznej lampce spirytusowej! Szkoda, że jednym z owych pacjentów nie był ktoś z elektrowni! (J. R.)

## KONKURS Polskiego Radia

Redakcja Audycji Dziecięcych Polskiego Radia w Poznaniu ogłasza konkurs dla młodzieży szkół podstawowych na temat: „Jak pracuje, a jak powinno pracować nasze szkolne Kolo Przyjaciół ZSRR”.

Każda praca zawierać powinna ocenę dotychczasowej działalności Koła i wskazywać sposoby jej ulepszenia. Najlepsze wypowiedzi odczytane zostaną przez radio, a autorzy nagrodzeni książkami. Odpowiedzi na konkurs, które przesyłać można do dnia 25 bm., kierować należy na adres: Polskie Radio, Poznań, ulica Berwińskiego 5, Redakcja Audycji Dziecięcych, wraz z następującymi danymi: imię i nazwisko, wiek, nazwa szkoły i klasy oraz adres.

Rozwiązanie konkursu nastąpi 29 bm. (v)

## Liczne odpowiedzi i liczne nagrody

Ogłoszony przez Wojewódzki Komitet Obrony Pokoju konkurs „Tak widzę Niemcy” trwa. Wielu uczestników konkursu nadesłało już wartościowe wypowiedzi. Równocześnie, jak się dowiadujemy, na ręce komitetu organizacyjnego napływają liczne nagrody zaofiarowane przez poszczególne instytucje dla autorów wyróżnionych odpowiedzi. Zwracamy uwagę, że obok indywidualnych można nadsyłać na konkurs wypowiedzi zespołowe, bo i dla nich przewidziano wiele cennych nagród. I tak m. in. Zarząd Wojewódzki Związku Samopomocy Chłopskiej ufundował — obok trzech nagród jednostkowych: rower, radioodbiornik i a-

paratu fotograficznego, pełne urządzenie świetlicy oraz kompletny sprzęt sportowy dla nagrodzonych: zespołu świetlicowego i Ludowego Zespołu Sportowego.

Ufundowane nagrody umieszczone zostaną w okresie wystawowym Komitetu Dzielnicowego Obrony Pokoju „Śródmieście”, przy ulicy 27 Grudnia 3. Przypominamy, że termin zamknięcia konkursu upływa z dniem 15 bm. (ia)

## Nadzwyczajna sesja MRN

W sobotę, 13 bm., o godzinie 14 odbędzie się w sali posiedzeń w Nowym Ratuszu, przy ul. Czerwonej Armii XIV sesja nadzwyczajna Miejskiej Rady Narodowej w Poznaniu.

Porządek obrad przewiduje omówienie prac budżetowych nad projektem budżetu na rok 1952.

## VII koncert symfoniczny

12 bm. odbędzie się w auli Uniwersytetu Poznańskiego koncert symfoniczny z udziałem pianistki Marii Wilkomirskiej (Łódź) i orkiestry Filharmonii Poznańskiej pod dyrykcją Jerzego Młodziejewskiego. W programie wykonane zostaną utwory: Gliera — uwertura „Przyjaźń narodów”, Prokofiewa — III koncert fortepianowy, Różyckiego — Stańczyk i Noskowski — Morskie Oko. (v)

## Zjazd planistów

W Poznaniu odbyła się trzydniowa narada robocza planistów, zorganizowana przez Centralny Zarząd Budownictwa Miejskiego „Zachód” W. a. s. z. w. W naradzie uczestniczyli planiści z Jeleniej Góry i Poznania.

Głównym tematem obrad była analiza dotychczasowej pracy i wykonania planów produkcyjnych oraz plany na rok 1952. (29)

## dzień Poznania

Pełnomocnik rządu dla spraw walki z analfabetyzmem zarządził — jak już pisaaliśmy — ostateczną kontrolę rejestracji analfabetów.

Poznań podzielony został na rejon, pokrywający się z rejonami meldunkowymi. Przewodniczący każdego rejonu (przewodzący księgi meldunkowej) zobowiązany jest przejrzeć księgi meldunkowe i wypisać nazwiska osób podejrzanych o analfabetyzm. Osoby te zostaną poddane egzaminowi przez Komisję Społeczną, w skład której wchodzi m. in. aktywni Ligi Kobiet i MP. Na czele Komisji stoją nauczyciele. Komisje sporządzają protokoły z kontroli.

Apelujemy do Komisji Społecznych oraz przewodniczących rejonów meldunkowych o jak najszybsze przeprowadzenie akcji kontrolnej, celem ostatecznego ustalenia nazwisk osób nie umiejących czytać i pisać.

## 12 KRONIKA październik

PIĄTEK  
Dzień  
Wojska  
Polskiego  
Słońce:  
w. 6.11  
z. 17.07  
Księżyc:  
w. 16.08  
z. 2.42

Rano miejscami mgliście, w ciągu dnia pogodnie lub dość pogodnie. Nocą lokalne słabe przymrozki. Dniem temperatura maksymalna od +12 st. C do +16 st. C. Słabe wiatry z kierunków zmiennych.

Dyżur pełni: Państwowy Szpital Klin. im. Pawłowa (chirurgia i internia) ul. Długa 1/2

WYDAWCA: Instytut Prasy „CZYTELNIK”.  
REDAGUJE ZESPÓŁ. Redakcja Poznań, ul. Grunwaldzka nr 19 (II piętro) na rożniku ul. Marceleskiej. Centrala tel. 62 70 i 64 75; dział miejski 79-88; dział depesz 64 75; nocny (drukarnia) 64 72.

PRENUMERATE przyjmują PPK „Ruch”. Poznań ul. Kantaka nr 8/9 i wszystkie zamiejscowe placówki pocztowe. Cena prenumerat: miesięcz. nie zł. 4.05; kwartalnie zł. 12.15; półrocznie zł. 24.30. Tel. prenumeraty 52-931. Tel. komisji 16-69. Konto PKO W. 6714.

OGŁOSZENIA: Biuro O. ogłoszeń RSW „PRASA” Poznań, ul. Gen. Świerczewskiego 3 Tel. 62-31. Konto PKO Poznań nr V 5220 110. Biuro czynne od godz. 7—16.30; w soboty od 7—14.30.

Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada.  
Tłoczono: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka. Przedsiębiorstwo Państwowe Poznań, ul. Wawrzyniaka 39.  
K-2-13776

## Z nieużytecznych resztek powstaną piękne zabawki

Zabawkarsko-galanteryjna Spółdzielnia Pracy „Zabawka”, mieszcząca się w Poznaniu przy ul. Koźziej 20 — nastawiona jest głównie na produkcję z surowca odpadkowego. Z resztek metrowych powstają tu fanelowe koszulki dla dzieci, fartuszki, sukienki oraz barwne, kosmate misie.

### NAJMILSZA ZABAWKA

Gdybyście weszli do poznańskiego Domu Dziecka i w dziale zabawek zapytali, które z nich cieszą się największym powodzeniem, otrzymalibyście krótką i zdecydowaną odpowiedź: niedźwiadki — sprzedaje się ich więcej

nawet niż lalki... a cała kolekcja pluszowych misiów od najmniejszych kilkunastocentymetrowych do potężnych, metrowych olbrzymów przyswιάdziłaby tym słowom. Czy wiecie jednak, że wszystkie te misie fabrykuje się w Poznaniu?

### W WARSZTACIE

Stary Rynek. Punkt usługowy i równocześnie jedna z pracowni Spółdzielni „Zabawka”. To właśnie tu „rodzą” się ci mali najwspanialszy towarzysze dziecięcych zabaw. Powstają z astrachanu i waty drzewnej. W tej chwili czteroosobowy personel zakładu zajęty jest

wycinaniem form na poszczególne części misiówego korpusu, by potem przejść z kolei do ich wypychania. A wypychanie ręczne, to jedna z najcięższych prac przy fabrykacji niedźwiadki. Wątek należy ubić bardzo mocno, żeby zabawka była trwała, nie defasonowała się i można ją prać.

### MIS MUSI BYĆ „PRZYSTOJNY”

Do pięknego wykonania zabawki potrzebna jest jednak nie tylko siła „Trzeba mieć także wiele wyczucia, po prostu wiele smaku artystycznego” — mówi Mieczysław Bartkowiak, inwalida wojenny, kierujący pracą zakładu. Tak — nieodpowiednio uformowana główka, czy źle przeszyte uszko odbijają się nader niekorzystnie na urodzie misia. Ale przeszkolony na kursach personel warsztatów potrafi szczęśliwie unikać takich niedociągnięć w produkcji. Miesięcznie opuszcza pracownię — zależnie od wielkości — 500 do 700 zabawek.

### PRZYSZŁOŚĆ I TERAZNIEJSZOŚĆ

Misie ze Spółdzielni „Zabawka” cieszą się dobrą sławą i wzięciem. Stąd też, jak stylizujemy Centrala Przemysłu Ludowego i Artystycznego, której Spółdzielnia podlega, projektuje w roku 1952 znaczne powiększenie warsztatu i przystosowanie go do produkcji tych zabawek dla całej Polski. Tymczasem jednak personel warsztatów pracuje w dość trudnych warunkach. Pomieszczenie pracowni jest stanowczo za ciasne, a co gorsza pozbawione zupełnie dobrego, naturalnego dziennego światła. Projektowaną przebudowę lokalu należałoby mocno przyspieszyć.



CAF fot. Zygm. Wdowiński

Dla dzieci pracowników zatrudnionych w Państwowej Fabryce Wagonów we Wrocławiu utworzono nowoczesny żłobek przyfabryczny.